

Powstanie sklep
z souvenirami z UJ – str. 8

Złoty medal
dla Jurka
Owsiaka – str. 11

UJ najlepszy
w Rankingu
„Perspektyw” – str. 11



Biblioteka Jagiellońska



1003099197

Inauguracja 654. roku akademickiego na Uniwersytecie Jagiellońskim – str. 12

Bibl. Jagiell.
2017 CEO 2878/4



Zmiany w Samorządzie Studentów

Nowy przewodniczący, nowe władze

Funkcję Przewodniczącego Samorządu Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1 września objął Jakub Bakonyi (na zdjęciu). Został wybrany na posiedzeniu Uczelnianej Rady Samorządu Studentów, które odbyło się w czerwcu.

Przewodniczący jest jednoosobowym organem wykonawczym na szczeblu uczelni. Jego podstawowym zadaniem jest reprezentowanie interesów prawie 40-tysięcznej społeczności studentów UJ. Do zarządu SS UJ trafil:

Marcelina Kościółek (Wiceprzewodnicząca ds. Collegium Medicum), Michał Hap (Przewodniczący Uczelnianej Komisji Dydaktycznej), Mateusz Torba (Przewodniczący Uczelnianej Komisji Ekonomicznej) i Rafał Koziołek (Sekretarz Zarządu). Kadencja samorządowców potrwa dwa lata.

BARTEK BOROWICZ

STRONY SAMORZĄDU:

WWW.FACEBOOK.COM/SAMORZAD.UJ ORAZ

WWW.SAMORZAD.UJ.EDU.PL

Nasze wino zbadane

Niewiele osób wie, czym jest enologia, a jeszcze mniej wie o tym, że w Katedrze Toksykologii na Wydziale Farmaceutycznym UJ CM funkcjonuje Studenckie Koło, które zajmuje się tą tematyką.

Enologia to dział nauki, której przedmiotem zainteresowań jest produkcja i właściwości wina grobowego oraz wszelkie powiązane z nim aspekty, takie jak między innymi pielęgnacja czy rodzaje wina. Studenckie Koło Enologiczne zajmuje się przede wszystkim chemią wina, winoterapią, a w tym roku również badaniami doświadczalnymi.

W minionym semestrze 13-osobowa grupa postanowiła wziąć pod lupę wina z Polski południowej. Za pomocą prostych analiz przy użyciu spektrofotometrii w zakresie UV został oceniony profil frakcji polifenolowej oraz efekt zmiatania wolnych rodników w standardowym teście z użyciem DPPH. Badania te opierają się na zależności absorpcji

(czyli zdolności do pochłaniania światła, w tym przypadku ultrafioletowego) od stężenia substancji. Metoda, która była zastosowana w analizie to porównanie z krzywą wzorcową.

Badaniom zostały poddane wina z Nowego Sącza, Jasła oraz wina „Novum” z naszej uniwersyteckiej winnicy z Łazów koło Bochni. W swoich analizach grupa wzięta pod uwagę wpływ rocznika, lokalizacji oraz odmiany na stężenie pochodnych kwasu hydroksycynanowego, flawonoli oraz całkowitej zawartości fenoli. Wymienione substancje to związki, które wykazują korzystny wpływ na organizm człowieka. Ich aktywność związana jest z działalnością antyoksyda-



Wino naszej Alma Mater bardzo dobrze wypadło w badaniach, uzyskując wysokie jak na trudny polski klimat wyniki. Zestawiając otrzymane wartości, możemy porównać je z winami, które produkowane są na terenach Bałkanów.

czynną, przeciwmiażdżycową, przeciwzapalną, a także mającą wpływ na łagodzenie reakcji alergicznych. Czynnikiem, który wykazywał naj-

wiekszy wpływ okazała się odmiana, najmniejszy zaś to rocznik. Wino naszej Alma Mater bardzo dobrze wypadło w badaniach, uzyskując wysokie wyniki, jak na trudny polski klimat. Zestawiając otrzymane wartości możemy porównać je z winami, które produkowane są na terenach Bałkanów.

Zatem śmiało możemy polecić spożywanie wina (oczywiście w odpowiednich dawkach), w tym naszego uniwersyteckiego trunku w celach leczniczych!

W gronie osób, biorących udział w badaniach znaleźli się: Krzysztof Bahryrcz, Marharyta Barbasevich, Martyna Dudka, Aleksandra Gdowska, Aleksandra Jankowska, Ernest Misiak, Natalia Mroziak, Polina Reznihenko, Oliwia Siomak, Mateusz Skawski i Anna Świder.

ALEKSANDRA GDOWSKA

OPIEKUN: MACIEJ GAWLIK,

DR N. FARMACEUTYCZNYCH

ADIUNKT W KATEDRZE

TOKSYKOLOGII

Stypendium rektora

Kasa dla najbardziej utalentowanych

Słyszeliście kiedyś o stypendium dla najlepszych studentów na roku? Być może należy się właśnie Tobie! Wystarczy złożyć wniosek i oczekiwać na decyzję komisji.

Stypendium rektora dla najlepszych studentów przyznawane jest na każdym kierunku na wniosek studenta, który uzna, że jego wyniki w nauce są satysfakcjonujące. Dokument należy w pierwszej kolejności wypełnić w wersji elektronicznej w systemie, a następnie wydrukować i wraz z kompletem

zaświadczeń dostarczyć do koordynatora ds. pomocy materialnej na swoim wydziale.

Wsparcie finansowe otrzymuje dziesięć procent studentów na każdym roku. Lista tworzona jest na podstawie średniej ważonej ocen, do której doliczane są punkty za dodatkowe osiągnięcia. Jeśli kon-

tinuujesz studia drugiego stopnia na innym kierunku, pod uwagę będą brane oceny z ostatniego roku pierwszego stopnia. Pamiętaj jednak, że musisz podjąć studia w ciągu 12 miesięcy od ukończenia studiów I stopnia.

O stypendium rektora mogą ubiegać się również studenci rozpoczynający studia pierwszego stopnia. W ich przypadku pod uwagę będzie brany udział w olimpiadzie międzynarodowej lub przedmiotowej, w której uczeń uzyskał tytuł laureata lub finalisty. Pomoc materialna nie przysługuje osobom

korzystającym z wpisu warunkowego, a także studentom powtarzającym rok.

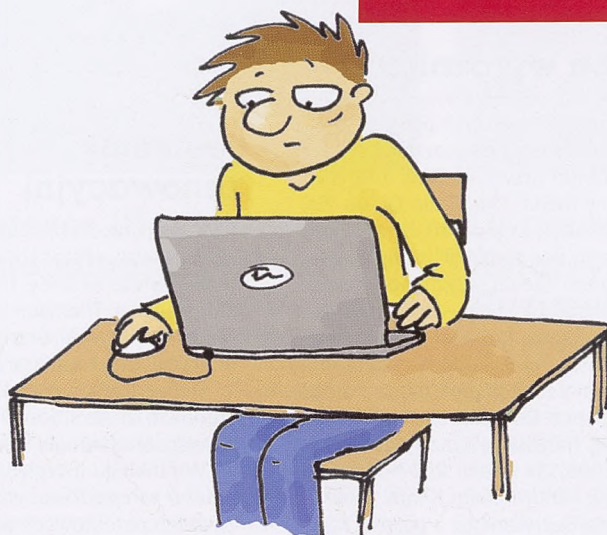
Zastanawiasz się czy stypendium rektora jest dla Ciebie? Jeśli w ostatnim roku uzyskałeś dobre wyniki z egzaminów, a dodatkowo możesz pochwalić się osiągnięciami w sporcie lub artykułem naukowym, z pewnością warto poświęcić czas na dopełnienie niezbędnych formalności. Nic nie tracisz, a możesz zyskać. Termin składania wniosku upływa 20 października. Nie prze-gap tej szansy!

PAULINA MAŁOTA

Znajdź „WUJ-a” na Facebooku!

Na naszym profilu znajdziesz część artykułów publikowanych w wersji papierowej pisma, wieści z UJ, ciekawe teksty pochodzące z innych pism, a także materiały dotyczące życia akademickiego. Na Facebooku mamy też dla Was konkursy, galerie zdjęć, wiadomości o wydarzeniach kulturalnych i... niespodzianki. Nasz profil śledzi obecnie ponad 2000 osób. Dołącz do nich! Do zobaczenia w internecie!

www.facebook.com/pismowuj –
tu się spotkamy :)



Szukamy dziennikarzy, rysowników i fotografów

Publikuj w „WUJ-u”!

Redakcja pisma „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego” poszukuje młodych dziennikarzy chętnych do współpracy. Szukamy osób piszących, fotografujących oraz rysowników. Jesteśmy otwarci na tych, którzy mają swoje pomysły na materiały, ale podpowiemy też, o czym warto napisać. Skupiamy się na tematach związanych ze studentami i naszą uczelnią. Zapraszamy do współtworzenia pisma wydawanego od 1990 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod adresem e-mail: wuj.redakcja@gmail.com.
Do zobaczenia w redakcji!



Pismo Studentów „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego”.

Redakcja: ul. Piastowska 47, 30-067 Kraków

Wydawca: Fundacja Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”

e-mail: wuj.redakcja@gmail.com; **tel.** 605 926 808

strona internetowa: www.issuu.com/pismowuj (jesteśmy też na Facebooku – profil administruje Joanna Pawlik)

Redaktor naczelny: Bartek Borowicz

Zespół: Joanna Pawlik, Ewelina Mirota, Joanna Kunysz, Julia Makulik, Justyna Kierat, Lucjan Kos, Weronika Jacak, Paulina Bednarek, Karolina Walatek, Katarzyna Dam, Judyta Pogonowicz, Aleksandra Faliszek, Amelia Kurjaniuk, Paulina Małota, Małgorzata Koziej, Krzysztof Adamek, Agata Tondera, Ewa Sablik, Jessica Swoboda, Bernard Barocha i Eliza Żeleźniak

Korekta: Joanna Pawlik **Oktładka:** Jerzy Sawicz

Redaktorzy techniczni: Monika Starzyk, Katarzyna Zalewska **Nakład:** 2000 egzemplarzy

Reklama: wuj_reklama@op.pl **Numer zamknięto:** 4 października 2017

Wieści z uczelni

Prof. Reroń wyróżniony

Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego uhonorały jednego z najwybitniejszych polskich ginekologów. W uznaniu zasług naukowych i dydaktycznych, Alma Mater przyznała prof. Alfredowi Reroniowi srebrny medal Plus Ratio Quam Vis. Wręczenie medalu było częścią 10. Sympozjum „Aktualne problemy perinatologii”, odbywającego się w Zakopanem. Medal przyznano 2 czerwca. Prof. Alfred Reroń ukończył studia medyczne na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Krakowie w 1966 roku. Podczas nauczania dwukrotnie otrzymał nagrodę rektora za bardzo dobre wyniki w nauce. Doktorat uzyskał w 1974 roku, a następnie habilitację oraz tytuł naukowy profesora (2005). W latach 2007–2012, aż do emerytury, był kierownikiem Kliniki Ginekologii i Położnictwa Septycznego, a później Kliniki Położnictwa i Perinatologii. Prof. Alfred Reroń jest autorem ponad 100 prac naukowych i promotorem 7 przewodów doktorskich.

BERNARD BAROCHA,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

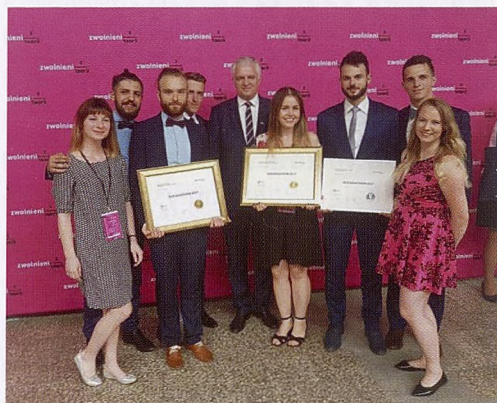
Jesteśmy innowacyjni

Podczas posiedzenia kolegium rektorskiego, 2 czerwca w Collegium Novum prof. Wojciech Nowak, rektor UJ, przyjął symboliczną statuetkę z okazji znalezienia się naszego uniwersytetu na liście 100 najbardziej innowacyjnych szkół wyższych w Europie w rankingu agencji Thomson Reuters. Statuetkę wręczyli rektorowi Radek Budzichowski oraz Marcin Kapczyński, przedstawiciele firmy Clarivate Analytics, dawnego działu własności intelektualnej i nauki w agencji Thomson Reuters.

Uniwersytet Jagielloński zajął 90. miejsce na liście Reuters Top 100 Most Innovative European Universities 2017, odnotowując awans o 2 pozycje i pozostając jedyną uczelnią w Polsce oraz Europie Środkowo-Wschodniej, która znalazła się w tym prestiżowym gronie.

W rankingu uwzględniono ponad 600 instytucji, biorąc pod uwagę m.in. liczbę patentów zarejestrowanych w Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, stosunek zgłoszeń patentowych do dotacji, odsetek patentów o zasięgu międzynarodowym, całkowitą liczbę cytowań związanych z patentami, wskaźnik określający wpływ patentu na dalszy rozwój badań, łączną liczbę artykułów dotyczących wynalazków w fachowych czasopismach, a także wskaźnik dotyczący artykułów naukowych powstałych we współpracy z przemysłem.

BERNARD BAROCHA,
ŹRÓDŁO: WWW.REUTERS.COM



Złoty Wilk dla All in UJ

„Bieg bohaterów” – impreza charytatywna zainicjowana przez organizację All in UJ, która odbyła się 6 maja na Kampusie 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego, została wyróżniona w ogólnopolskiej olimpiadzie przeznaczonej dla szkół ponadgimnazjalnych i studentów „Zwolnieni z Teorii”. Stowarzyszenie All in UJ otrzymało statuetkę Złotego Wilka w kategorii najlepszy projekt w kategorii zdrowie i sport oraz najlepsza zbiórka charytatywna. Nagrody zostały wręczone przez wicepremiera Jarosława Gowina, ministra nauki i szkolnictwa wyższego.

IZABELA OLCZYK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Nominacje ambasadorskie

W siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymali nominacje ambasadorskie. Dr hab. Tomasz Młynarski, prof. UJ z Wydziału Studiów Międzynarodowych i Polityki Zagranicznej, zostanie ambasadorem Polski w Republice Francuskiej i Księstwie Monako. Pracuje on w Katedrze Stosunków Międzynarodowych i Polityki Zagranicznej. Jest autorem sześciu monografii i artykułów m.in. o polityce europejskiej Francji czy o zagrożeniach bezpieczeństwa energetycznego i klimatycznego. Dr hab. Marcin Czepelak z Wydziału Prawa i Administracji UJ będzie natomiast reprezentować nasz kraj w Królestwie Niderlandów. Na Uniwersytecie Jagiellońskim wyklada m.in. prawo umów międzynarodowych i prawo prywatne międzynarodowe. Jest związany z takimi ośrodkami naukowymi jak: Instytut Maxa-Plancka w Hamburgu i Uniwersytet w Cambridge. To stypendysta rządu Republiki Francuskiej oraz Ministra Spraw Zagranicznych Holandii. Jest także autorem monografii i licznych artykułów naukowych.

IZABELA OLCZYK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Studia polityczne z własną siedzibą

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Gowin i rektor UJ prof. Wojciech Nowak podpisali umowę dotyczącą przekazania uczelni 40 mln zł dotacji na inwestycję „Przebudowa i modernizacja budynku Uniwersytetu Jagiellońskiego dla potrzeb Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych”. W planach robót budowlanych znajduje się m.in. zmiana układu pomieszczeń, wyznaczenie nowych ciągów komunikacyjnych czy pełna wymiana instalacji wewnętrznych. Powstaną też nowe sale biblioteczne i dydaktyczne. Budynek zo-



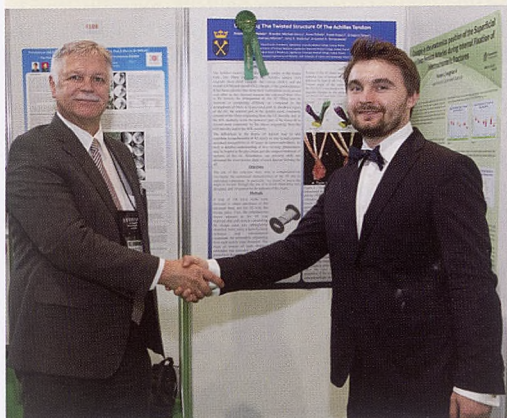
stanie także przystosowany do osób o różnych stopniach niepełnosprawności. Prace nad modernizacją obiektu rozpoczną się pod koniec roku.

IZABELA OLCZYK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Sukces studenta medycyny

Nagrodę Best Basic Science Session Poster otrzymał Przemysław Pękala, student VI roku medycyny UJ, który wziął udział w 18. międzynarodowej konferencji medycznej EFORT w Wiedniu. Dwa zaprezentowane referaty „Untangling the Twisted Structure of the Achilles Tendon” (jako jedyny nagrodzony w sesji plakatu) oraz „Anatomic Communications of the Retrocalcaneal Bursa – A Radiologic Simulation Study” spotkały się z dużym zainteresowaniem ze strony badaczy z całej Europy. Prace przygotowane zostały pod przewodnictwem prof. Jerzego Walochoy oraz dr. hab. Krzysztofa Tomaszewskiego w Katedrze Anatomii UJ CM.

DOROTA KRYJ,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Profesor UJ Małopolaninem Roku

Profesor Jacek Purchla, decyzją Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski (SGiPM), odebrał tytuł Małopolanina Roku w uznaniu za promowanie dziedzictwa kulturowego Polski poza granicami kraju oraz przybliżanie Polakom kultury i sztuki środkowoeuropejskiej i światowej. Wykładowca jest autorem ponad 400 artykułów oraz licznych książek naukowych, a od ubiegłego roku także przewodniczącym Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO. Odebranie tytułu stało się dla prof. Jacka Purchli okazją do refleksji: – Dla mnie niezwykle ważne jest dziedzictwo rozumiane jako wykorzystanie przeszłości do współczesnych i przyszłych celów.

Uroczystość pod przewodnictwem rektora UJ prof. Wojciecha Nowaka odbyła się 7 czerwca w auli Collegium Maius.

DOROTA KRYJ,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Dr n. med. Katarzyna Nazimek wyróżniona

Nagroda im. Tadeusza Browicza dla młodych naukowców do 36. roku życia jest przyznawana uczonym za jedną pracę lub cykl prac składający się maksymalnie z 5 publikacji z zakresu medycyny. Materiały muszą być opublikowane w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym w okresie nie dłuższym niż 5 lat poprzedzających złożenie wniosku. Laureatów wyłania komisja, w skład której wchodzi naukowcy z Wydziału Lekarskiego PAU. Patronem nagrody jest wybitny lekarz anatomicopatolog, odkrywca pętki durowo brzusznej, w latach 1894-1895 rektor UJ.

Dr n. med. Katarzyna Nazimek z Pracowni Hodowli Komórek Katedry Immunologii UJ CM została tegoroczną laureatką nagrody. Wyróżnienie zostało przyznane za cykl prac dotyczący mechanizmów oddziaływania leków przeciwdepresyjnych na odpowiedź immunologiczną.

BERNARD BAROCHA,
ŹRÓDŁO: WWW.
DZIENNIKPOLSKI24.PL

Diamantowy Grant

Przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozstrzygnięty został 6. konkurs w ramach programu Diamantowy Grant. W tegorocznej edycji 13 naukowców z UJ otrzyma ponad 2,5 mln zł na rozpoczęcie swoich pierwszych badań. W 2017 r. Jarosław Gowin przyznał ponad 16 milionów zł na finansowanie projektów wybitnie uzdolnionych studentów studiów jednolitych magisterskich lub absolwentów studiów I stopnia, którzy prowadzą badania naukowe na wysokim poziomie i mają wyjątkowy dorobek naukowy.

„W 6. edycji konkursu wyłoniono 83 laureatów, których projekty uzyskały ocenę końcową nie mniejszą niż 80 punktów. Otrzymują oni nawet do 220 tys. zł na realizację swoich pierwszych samodzielnych projektów badawczych, trwających od 12 do 48 miesięcy. W trakcie realizacji projektu będą mogli pobierać wynagrodzenie w wysokości do 2500 zł miesięcznie. Laureaci zostali wyłonieni spośród 214 wnioskodawców w dwustopniowym postępowaniu konkursowym” – taką informację można znaleźć w komunikacie resortu nauki.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznało Diamantowe Granty 13 naukowcom z UJ. Są to: Gabriela Handzlik, Michał Magott i Michał Heczko z Wydziału Chemii; Joanna Szczotka, Agnieszka Woltmann i Przemysław Zawadzki z Wydziału Filozoficznego; Krzysztof Bryniarski z Wydziału Lekarskiego; Karolina Szafrńska z Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej; Katarzyna Doroszewska, Zuzanna Krzykalska, Anna Mazur i Angelika Ciżyńska z Wydziału Prawa i Administracji oraz Aneta Kaczor z Wydziału Farmaceutycznego.

IZABELA OLCZYK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

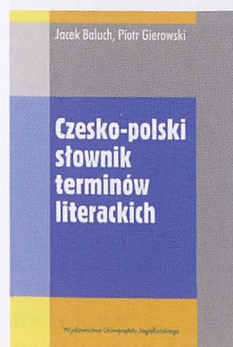


Diamantowy
Grant

Wyróżniono słownik Wydawnictwa UJ

Wyróżnienie w tegorocznej edycji konkursu Słownik Roku otrzymał „Czesko-polski słownik terminów literackich” autorstwa prof. em. Jacka Balucha i dr. Piotra Gierowskiego, naukowców związanych z bohemistyką i polonistyką UJ. Pozycja zyskała uznanie Związku Tłumaczy Pisemnych i Ustnych JTP w Republice Czeskiej ze względu na encyklopedyczne ujęcie terminów (wyczerpujące objaśnienia, ekwiwalenty, pochodzenie słów), przekrojowy zakres haseł – od najstarszych terminów pochodzących ze źródeł greckich i łacińskich po współczesne (w tym liczne hasła związane z praskim strukturalizmem), jak również szczegółowy wykaz źródeł oraz indeks polsko-czeski. – Kompleksowe opracowanie terminów zapewnia owocną lekturę zarówno literaturoznawcom i filologom, jak i czytelnikom spoza kręgu naukowego – informuje na swojej stronie Wydawnictwo UJ, dzięki któremu ukazał się nagrodzony słownik.

DOROTA KRYJ,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Wieści z uczelni cd.



Medal dla prof. Leah Wortham

Podczas zakończenia tegorocznej edycji Szkoły Prawa Amerykańskiego, prof. Leah Wortham została wyróżniona złotym medalem „Plus ratio quam vis” (łac. „Więcej znaczy rozum, niż siła”). Nagrodę amerykańskiej uczoney wręczyła 12 czerwca w auli Collegium Maius prorektor UJ ds. rozwoju – prof. Dorota Malec. Nazwa medalu jest jednocześnie dewizą naszej uczelni, co podkreśla szczególnie charakter wyróżnienia. Profesor Wortham z Catholic University Columbus została uhonorowana za wieloletnie kierowanie Szkołą Prawa Amerykańskiego UJ, propagowanie wiedzy na temat prawa amerykańskiego wśród polskich studentów, a także inicjatywę, zaangażowanie w tworzenie oraz zarządzanie Uniwersytecką Poradnią Prawną na UJ. Podczas uroczystości wręczenia medalu nagrodzono również najzdolniejszych absolwentów tegorocznej edycji Szkoły Prawa Amerykańskiego UJ, wśród których znaleźli się Łukasz Chyla, Kinga Duda, Justyna Glinka oraz Dorota Nowacka.

WERONIKA JACAK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Liderzy z UJ

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, w ramach ósmej rozstrzygniętej edycji programu Lider, dofinansuje dwa projekty badawcze naukowców z UJ. Pierwszą z wyróżnionych jest dr Katarzyna Marzec z Jagiellońskiego Centrum Rozwoju Leków za projekt „Diagnostyka zmian biochemicznych w ludzkich koncentratkach krwinek czerwonych (KKCz) z zastosowaniem spektroskopii oscylacyjnej”, a drugim laureatem jest dr Marcin Magierowski z UJ Collegium Medicum, który otrzyma wsparcie na projekt „Nowe pochodne niesteroidowych leków przeciwpalnych uwalniające siarkowodór w leczeniu oraz prewencji schorzeń błony śluzowej przełyku”. Celem idei wspomnianego programu Lider jest wspieranie rozwoju i aktywizacja środowiska naukowego młodych naukowców. Dzięki wsparciu finansowemu, wybrani laureaci będą mogli zrealizować projekty i zarządzać swoim zespołem badawczym. W ósmej edycji pomoc otrzymały 34 projekty, a łączna kwota dofinansowania przekracza 39 mln 150 tys. zł.

JOANNA PAWLIK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Droga do sukcesu

Po raz kolejny doceniono Szpital Uniwersytecki w Krakowie, tym razem przyznając mu certyfikaty jakości ISO. Pod postacią wymienionego wyróżnienia kryje się aproba wysokiej pozycji szpitala i jego pracowników oraz spełnienie wszelkich wymagań, przepisów prawnych, standardów i procedur w zakresie objętych odpowiednimi normami. Komisja zaakcentowała ulepszanie systemu zarządzania przez szpital, zaangażowanie osób pracujących w placówce, a także skuteczność metod. Badaniem zostały objęte wszystkie zakłady i oddziały kliniczne wraz z administracją.

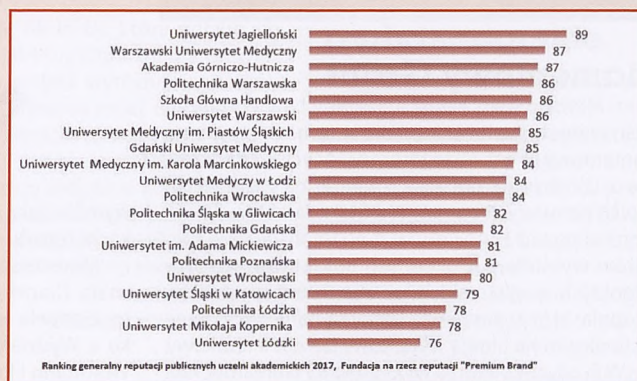
PAULINA BEDNAREK,
ŹRÓDŁO:
WWW.CM-UJ.KRAKOW.PL

UJ znów liderem rankingów



Uniwersytet Jagielloński po raz kolejny uplasował się na pierwszym miejscu w przeprowadzonym po raz trzeci badaniu publicznych uczelni akademickich, niepublicznych uczelni magisterskich i państwowych wyższych szkół zawodowych Uczelni Wysokiej Reputacji Premium Brand 2017. Na drugim miejscu znalazł się Warszawski Uniwersytet Medyczny oraz Akademia Górniczo-Hutnicza. Ranking, zorganizowany przez Fundację na rzecz reputacji marki „Premium Brand”, powstał na podstawie wyników ogólnopolskiego badania opinii, zrealizowanego wśród osób znających daną uczelnię. Metodologię pomiaru opracowała dr hab. Dominika Maison, prof. UW, będąca ekspertem w dziedzinie zachowań konsumenckich z agencji badawczej Maison&Partners. Zadaniem respondentów było przyznanie uczelni ocen w pięciu wymiarach: renoma, referencje, atmosfera medialna, zaangażowanie społeczne oraz postrzeganie perspektyw zawodowych. Dla UJ jest to kolejne podium w ostatnim czasie, obok Rankingu Szkół Wyższych „Perspektywy” 2017 oraz zestawienia innowacyjnych europejskich szkół wyższych agencji Thomson Reuters.

WERONIKA JACAK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



„Rzeczpospolita”: Prawo najlepsze na UJ

Po raz czwarty z rzędu Wydział Prawa i Administracji UJ (WPiA UJ) zwyciężył w corocznym rankingu wydziałów prawa dziennika „Rzeczpospolita”. Drugie miejsce zajął wydział Uniwersytetu Warszawskiego, a trzecia pozycja przypadła Uniwersytetowi w Białymstoku. Podstawą zwycięstwa WPiA UJ była wysoka liczba punktów w trzech kategoriach: 1. jakość kształcenia (zdawalność na aplikacje) – 17,5 pkt, 2. potencjał naukowy (świetnie przygotowana kadra, konferencje, uprawnienia doktorskie i habilitacyjne) – 14 pkt, 3. współpraca z zagranicą (mobilność studentów i pracowników, wielojęzyczność) – 14 pkt. Z maksymalnej liczby 45,5 punktów UJ zdobył ich 31,8, co dało mu przewagę pełnych 2 punktów nad będącym na drugiej pozycji UW.

Dodajmy, że w planach naszego WPiA jest m.in. uruchomienie dwóch kierunków w języku angielskim oraz studiów z zakresu własności intelektualnej i nowych mediów.

DOROTA KRYJ,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Młodzi naukowcy idą w świat

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nagrodziło 6 projektów opracowanych przez studentów Wydziału Lekarskiego UJ CM, biorących udział w programie „Najlepsi z najlepszych! 2.0”. Inicjatywa ma na celu aktywizację i rozwój młodych środowisk akademickich. Wywodzi się z akcji „Generacja Przyszłości” oraz „Najlepsi z najlepszych!” i jest współfinansowana środkami Europejskiego Funduszu Społecznego. Wyróżnieni studenci otrzymali wsparcie w łącznej kwocie 962 094,25 PLN, którego przeznaczeniem może być sfinansowanie kosztów uczestnictwa w międzynarodowych zawodach, konkursach i konferencjach. Do tego dochodzi możliwość zakupu środków niezbędnych do przygotowania projektu reprezentacyjnego na danym wydarzeniu międzynarodowym. Sam udział w programie na poziomie światowym jest szansą dla studentów na porównanie swoich możliwości z przedstawicielami innych krajów, realizowanie się i rozwój ducha rywalizacji.

PAULINA BEDNAREK,

ŹRÓDŁO: WWW.CM-UJ.KRAKOW.PL

NAJLEPSI Z
NAJLEPSZYCH!



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Środki na innowacyjne badania

Dwa projekty badawcze naukowców UJ zostały nagrodzone w programie TEAM organizowanym przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej. Środki pochodzące z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój trafią do prof. Jonathana Heddle, prof. Wojciecha Macyka (kierownik projektu) i dr Joanny Kucewicz (z-ca kierownika projektu), którzy dzięki wsparciu finansowemu będą mogli prowadzić innowacyjne badania. Dotacje przyznane zostały na 3 lata podczas których naukowcy realizować będą projekt „Merging Programmable DNA Nanorobots and Microfluidics for Orientationally Controlled Delivery of Membrane Proteins to Protocells” oraz „W poszukiwaniu materiałów umożliwiających lepsze wykorzystanie energii słonecznej w fotokatalitycznych reakcjach egzo – i endoenergetycznych”. Do konkursu zgłoszono łącznie 75 projektów z czego 14 zostało wyróżnionych i otrzymało wsparcie finansowe.

WERONIKA JACAK,

ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Granty na humanistyczne tłumaczenia

W ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zorganizowało konkursy, których celem jest umożliwienie tłumaczeń i publikacji najwybitniejszych dzieł humanistyki. Wśród 72 zwycięskich projektów, aż 8 z nich zostanie zrealizowanych na Uniwersytecie Jagiellońskim. Do konkursu zgłaszano zarówno tłumaczenia tekstów dawnych, jak i współczesnych. Zostaną one przełożone na języki kongresowe (priorytetem jest język angielski). Resort nauki dofinansuje cztery uniwersyteckie projekty na łączną kwotę ponad 236 tys. zł. Przetłumaczone zostaną monografie „Ład Rzeczypospolitej”, „Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska”, „Maria Czaplicka: płeć, szamanizm, rasa. Biografia antropologiczna” oraz książki „Czas muzeów w Europie Środkowej. Muzea i centra sztuki współczesnej” i „Dlaczego istnieje raczej «Ja» niż «to»? Ontologia podmiotu w Upaniszadach”. Z kolei na język polski przełożone będą „Heimskringli” Snorriego Sturlusona, pisma wybrane Thomasa Carlyle’a i Wiktora Petrowa, a także „Biblioteka religijna późnoantycznych filozofów”.

WERONIKA JACAK,

ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Dziewczyny na ratunek

Spośród 25 zespołów reprezentujących polskie uczelnie, studentki Ratownictwa Wydziału Medycznego

o Zdrowiu Collegium Medicum UJ zajęły pierwsze miejsce w VIII Ogólnopolskich Zawodach Uczelni Wyższych w Ratownictwie Medycznym, które odbyły się w Szczyrku. Zaraz za nimi znalazły się grupy z łódzkiego i pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. Zwyciężczynie w składzie: Magdalena Augustyn, Aneta Hyży i Małgorzata Gondek musiały zmierzyć się z siedmioma zadaniami. Za każde mogły uzyskać maksymalnie 45 punktów, czego dokonały dwukrotnie. Konkurs obejmował głównie konkurencje opierające się na symulacjach zdarzeń medycznych, jednak wiedza teoretyczna również została zbada. Dzięki zwycięstwu dziewczyn Wydział Nauk o Zdrowiu UJ CM będzie kolejnym gospodarzem zawodów.

PAULINA BEDNAREK,
WWW.CM-UJ.KRAKOW.PL

Zwrot ku nauce

Zespół naukowców z Collegium Medicum UJ został nagrodzony przez Beatę Szydło, Prezes Rady Ministrów. Laureaci w składzie: prof. Janusz Andres, prof. Rafał Drwiła, dr hab. Bogusław Kapelak, dr Janusz Konstanty-Kalandy, prof. Jerzy Sadowski oraz dr Tomasz Sanak pod opieką dr Tomasza Darochy i dr Sylwiusza Kosińskiego opracowali system rozpoznawania i leczenia głębokiej hipotermii. Przygotowali także program szkoleń wraz z projektem i konstrukcją innowacyjnych urządzeń. To Wydział Lekarski CM wystąpił z wnioskiem o uznanie zasług. Nagroda Prezesa Rady Ministrów jest przyznawana corocznie i nieprzerwanie od 1994 r., kiedy to za inicjatywą Polskiej Akademii Nauk rozpoczęto konkurs. Pod uwagę brane są wybitne osiągnięcia naukowe lub artystyczne, które są wyznacznikiem stopnia naukowego doktora habilitowanego lub stopnia doktora habilitowanego sztuki. Rozprawy doktorskie i osiągnięcia naukowo-techniczne są wybierane przez komisję na czele z prof. Stanisławem Mikołajczakiem z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

PAULINA BEDNAREK,

ŹRÓDŁO: WWW.CM-UJ.KRAKOW.PL

Kup sobie uczelniane gadżety

Powstaje sklep UJ – mamy wizualizacje, wiemy kiedy otwarcie!

O tym, że Uniwersytet Jagielloński nie posiada sklepu, w którym byłby możliwy zakup gadżetów i przedmiotów sygnowanych logiem naszej Alma Mater, już pisaliśmy. I choć istnieje kilka miejsc w Krakowie, gdzie można nabyć uniwersyteckie pamiątki, to jednak brak oficjalnego punktu jest coraz bardziej widoczny. Wkrótce ma się to jednak zmienić. W końcu!

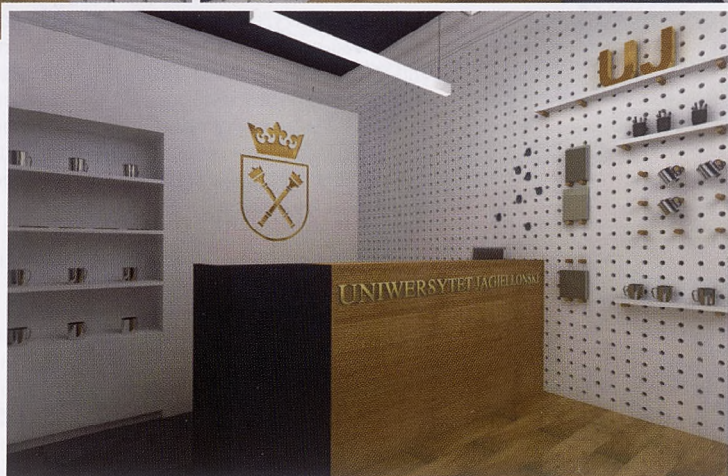


We wrześniu na stronie internetowej „WUJ-a” zamieściliśmy artykuł poruszający temat uczelnianego sklepu, a właściwie jego braku. O tym, że zapotrzebowanie na takie miejsce jest, nie trzeba nikogo przekonywać. Potwierdzają to choćby reakcje samych studentów, zapytanych o kwestię sklepu. Jak bez ogródek stwierdził Marcin: – Jest to jednak pewien wstyd, że najstarsza uczelnia w kraju nie idzie z duchem czasu. Sklep jest potrzebny, a same gadżety „ujotowe” byłyby świetnym materiałem marketingowym. Magda, której przygoda z UJ trwa już 3 lata wspomina, jak trudno było zdobyć choćby torbę ekologiczną z logo uczelni: – Razem ze znajomymi „czaimy się” na inaugurację roku lub inne uroczystości, na których można dostać uczelniane gadżety. Przypomina to trochę polowanie na zagraniczne produkty w czasach PRL – stwierdza ze śmiechem, jednocześnie dodając: – Uczelni powinno zależeć na reklamie, a jestem pewna, że również my, jako studenci, chcielibyśmy z dumą podkreślać swoją przynależność do społeczności UJ. Podobnie myśli Karolina, która

Sklep z gadżetami UJ ma być otwarty pod koniec listopada. Znajdować się będzie przy ulicy Floriańskiej.

w tym roku rozpoczyna studia na najstarszej polskiej uczelni. Jak przyznała, chciałaby mieć bluzę z logo szkoły, bo nie tylko ogrzeje w zimniejsze dni, ale też w pewien sposób zjednoczy, jako symbol.

Dotychczas, wraz ze zlikwidowaniem sklepu UJ w Collegium Novum, jedynym miejscem gdzie można było zaopatrzyć się w uczelniane materiały biurowe i gadżety był Dział Promocji. Jednak kilka miesięcy temu na nowo powróciła idea stacjonarnego sklepu: – W lutym rozpoczęła się urzędowa procedura, która zakończyła się dopiero w sierpniu.



Wtedy też mogliśmy rozpocząć remont pomieszczenia – mówi Kinga Drewny-Mucha, kierownik Działu Promocji, zajmująca się nowo powstającym sklepem. Dodaje, że czas oczekiwania na możliwość rozpoczęcia prac remontowych wydłużał się ze względu na konieczność uzyskania zgody konserwatora budynków, gdyż nowy sklep ma się znajdować przy ulicy Floriańskiej, w jednym z najbardziej znanych i cieszących się ogromną popularnością wśród turystów miejscu, pełnym zabytkowych kamienic. Jednocześnie wybór takiej

lokalizacji przez władze UJ niewątpliwie przyczyni się do promocji naszej uczelni także wśród obcokrajowców.

Istotna jest również sama idea sklepu oraz tego, co będzie znajdować się w jego asortymencie, gdyż jak zgodnie stwierdzili zapytani przez nas studenci, jeśli tylko taki sklep powstanie to na pewno odwiedzą zarówno stacjonarną placówkę, jak i stronę internetową, by zaopatrzyć się w uniwersyteckie gadżety. Pomysłów na to, co kupić, nie brakuje: – Strasznie chciałabym mieć zakładkę do książek z UJ. Choć

może to niezbyt znacząca rzecz, to dla mnie ważna i pomocna w studenckim życiu – mówi Anna, studentka polonistyki. – Pamiętam wycieczkę do Krakowa z rodzicami i słowa mojego taty: „Kto wie, może w przyszłości będziesz studiować na najstarszej uczelni w Polsce?”. Rozmarzyłam się wówczas bardzo, oczy mi się zaświeciły – dodaje Anna. – Chciałam więc mieć jakąś pamiątkę, coś co mi będzie przypominać o UJ. Niestety nie udało mi znaleźć uniwersyteckiego sklepi-ku, więc musiałam się pocieszyć zakładką z... Sukiennic – podsumowuje, stwierdzając, że chętnie kupiłaby też kreatywnie zaprojektowane zeszyty albo... miniaturo-

wą makietę „Gołębnika” (tak o wydziale Polonistyki mówią studenci, gdyż mieści się przy ulicy Gołębiej – przyp. red.). Wymiar sentymalny jest równie ważny dla Eli, studentki dietetyki, która zdecydowała się na pendrive, gdyż jest to niezbędny dla niej gadżet, a jednocześnie posłuży wiele lat i po studiach nadal będzie przypominać o uczelni. Wśród studenckich propozycji pojawił się również pomysł stworzenia zabawnych grafik nawiązujących do uczelnianych tradycji. Można by ozdobić nimi kubki lub koszulki – dodaje Magda. Jednak największą popularnością będzie zapewne cieszyć się odzież i wszelkiego rodzaju plecaki bądź torby, o których wspo-

minała większość zapytanych przez nas studentów: – Na pewno kupię plecak albo bluzę. O! Albo czapkę – planuje Marcin.

Jest szansa, że już niebawem te słowa się sprawdzą, bowiem, jak zapewnia kierownik Działu Promocji UJ: – Asortyment nowo powstałego sklepu będzie znacznie bardziej zróżnicowany, niż to było do tej pory. Będzie można zakupić pamiątki z logo UJ, podobne do tych dostępnych w większości sklepów z suvenirami uczelni (od akcesoriów piśmienniczych, przez elektroniczne, sportowe i tekstylowe), przez bardziej wyszukane, ekskluzywne pamiątki, aż po książki, publikowane przez Wydawnictwo Uniwersyteckie

oraz... mam nadzieję – dodaje Kinga Drechny-Mucha – wino uniwersyteckie, produkowane w Winnicy nad Dworskim Potokiem w Łazach. Poza stałym asortymentem, każda jednostka UJ będzie mogła zrealizować za pośrednictwem sklepu specjalne, dedykowane materiały na własne potrzeby.

Obecnie sklep nadal jest w remoncie. Jak udało nam się dowiedzieć, finalna data ukończenia wszystkich prac i otwarcia, zarówno sklepu stacjonarnego, jak i tego online, to koniec listopada. Mniej więc nadzieję, że 6 grudnia Mikołaj obdaruje nas nie tylko słodyczami, ale i uczelnianymi gadżetami.

WERONIKA JACAK

Najpopularniejsze kierunki na UJ

Dentyści i prawnicy

– W tym roku akademickim na studia pierwszego stopnia i jednolite magisterskie na łączną liczbę 9120 przygotowanych miejsc mamy 30556 kandydatów – informował nas pod koniec sierpnia Adrian Ochalik, rzecznik prasowy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Liczba kandydatów na studia była porównywalna z ubiegłoroczną rekrutacją.

– Najbardziej popularne kierunki (największa liczba rejestracji kandydatów) w roku akademickim 2017/2018 to: prawo (1978 chętnych na 500 miejsc), kierunek lekarski (1677 chętnych na 220 miejsc) i psychologia (1267 chętnych na 150 miejsc) – informuje rzecznik UJ. Dalej, pod względem liczby chętnych znalazły się kolejno: neofilologia – filologia angielska, psychologia stosowana, weterynaria, farmacja, kierunek lekarsko-dentystyczny, ekonomia oraz na 10. miejscu dziennikarstwo i komunikacja społeczna, na które startowało aż 671 osób.

Na które studia najtrudniej było się dostać? Podobnie jak przed rokiem na kierunek lekarsko-dentystyczny. Na 60 miejsc były aż 762 chętne osoby, co daje wynik 12,70 osób/miejsce. Kolejne najtrudniejsze rekrutacje miały miejsce na filologii orientalnej – japonistyce (na 28 miejsc było aż 347 chętnych osób, co dało średnią 12,39 osoby/miejsce) oraz na weterynarii (na 70 miejsc było aż 836 kandydatów, co daje wynik 11,94 osoby/miejsce). Pozostałe kierunki w tym zestawieniu to filologia hiszpańska, filologia szwedzka, filologia orientalna – sinologia, ekonomia międzynarodowa (finanse, bankowość, ubezpieczenia), filologia angielska, analityka medyczna oraz neuropsychologia i neurokognitywistyka. Na ostatnie z wymienionych studiów na 40 miejsc było 345 chętnych osób, co dało wynik 8,63 osoby/miejsce.

Gratulujemy wszystkim przyjętym na Uniwersytet Jagielloński! Witamy na najstarszej polskiej uczelni.

BERNARD BAROCHA



Strefa Studencka UJ

Komfort w sercu Krakowa

Brakowało Ci dotąd miejsca, w którym mógłbyś się zrelaksować w przerwie między zajęciami, spotkać się ze znajomymi, żeby zrobić wspólny projekt albo zjeść na spokojnie, nie tracąc czasu na powrót do mieszkania? Teraz to już przeszłość! Wychodząc naprzeciw potrzebom żaków, w budynku Collegium Kołłątaja przy ulicy św. Anny 6, powstała komfortowa strefa studencka, sprzyjająca spotkaniom, współpracy, kreatywnej nauce i odpoczynkowi w czasie wolnym. Przestrzeń przeznaczona dla studentów naszej Alma Mater wyposażona jest w tzw. salę relaksu, salę konferencyjną oraz kafenię. Ze strefy korzystać można już od października przez 5 dni w tygodniu (po-

niedziątek – piątek) w godzinach 9:00 – 20:00.

Pomysł stworzenia Strefy powstał w Samorządzie Studentów UJ pod koniec 2014 roku, uzyskując w krótkim czasie akceptację władz uczelni. Pomieszczenia, w których została utworzona, to mury jeszcze z XIV i XV wieku oraz piwnice kamienic, z których od 1749 roku wznoszono Collegium Nobilium. W latach 80. spotykano się w nich w ramach klubów studenckich, a w latach 90. znajdowały się tam restauracje. Teraz, odzyskując dawną świetność, miejsce znów służyć będzie studentom.

JOANNA PAWLIK,
ŹRÓDŁO I ZDJĘCIA:

WWW.SAMORZĄD.UJ.EDU.PL



CENTRUM MEDYCZNE UNIMED

PRZYCHODNIA ZDROWIA
WWW.UNIMED-NZOZ.PL

- LEKARZ RODZINNY
- PEDIATRA
- PULMONOLOG
- PUNKT POBRAŃ I SZCZEPIEŃ
- CENTRUM PSYCHOTERAPII
- PSYCHIATRA

**5 MINUT OD
MIASTECZKA
STUDENCKIEGO:**

CENTRUM MEDYCZNE UNIMED
UL. MŁODEJ POLSKI 7
30-131 KRAKÓW
TEL: 12 415 81 12
12 307 11 58
rejestracja@unimed-nzoz.pl

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

PRZYCHODNIA DLA STUDENTÓW

SZYBKI DOSTĘP DO LEKARZY
DOŚWIADCZONY PERSONEL
PRZYJAZNA ATMOSFERA



„Plus ratio quam vis” dla Jerzego Owsiaka

Podczas uroczystego posiedzenia Senatu UJ w auli Collegium Novum, Jerzy Owsiak otrzymał od władz Uniwersytetu Jagiellońskiego złoty medal „Plus ratio quam vis”.

Lider Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy został uhonorowany za wkład na rzecz medycyny rozwojowej, wspieranie leczenia pacjentów Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie i wyposażenie przez WOŚP tego miejsca w nowoczesny sprzęt diagnostyczno-leczniczy.

– Jerzy Owsiak, swoimi działaniami na rzecz chorych i potrzebujących, jednocy nas wszystkich. Tak właśnie wygląda w praktyce i życiu społecznym zasada plus ratio quam vis, dewiza Uniwersytetu Jagiellońskiego traktująca o primacie rozumu nad siłą. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to nie tylko akcja charytatywna o ponadprzeciętnym zasięgu, ale przede wszystkim wartko płynąca, szeroka rzeka ludzkich serc, emocji, rozumu i poświęcenia. 25 lat grania Orkiestry to powód do dumy, ale i podziękowań dla jej twórców – mówił prof. Wojciech Nowak, rektor UJ.

Sylwetkę oraz dokonania Jerzego Owsiaka przedstawił w laudacji prof. Krzysztof Fyderek, kierownik Kliniki Pediatrii, Gastroenterologii i Żywienia UJ CM. Przypomniat, że na początku lat 90. poprzedniego stulecia zdobył on popularność jako autor i gospodarz audycji radiowych i programów telewizyjnych, ale „(...) nie pozostał wierny powołaniu dziennikarza, którego celem jest opisywanie świata. On postanowił zmieniać ten świat na lepsze.”

Po posiedzeniu Senatu UJ wypowiedział się również sam Owsiak: – Dla mnie i mojego zespołu to niezwykle ważne, że Uniwersytet Jagielloński przyznał nam ten medal. Jednogłośnie docenienie naszej pracy przez gremium tak znamienitych ludzi jest czymś wyjątkowym. Potwierdza to, że nasza filozofia jest zrozumiała. Będziemy dzielić się tym medalem ze wszystkimi naszymi wolontariuszami. Przez 25 lat w Wielkiej Orkiestrze Świą-



tecznej Pomocy uczestniczyły miliony Polaków.

Jerzy Owsiak zadeklarował również kupienie karetki specjalistycznej w standardzie S dla Uniwer-

syteckiego Szpitala Dziecięcego w Prokocimiu.

IZABELA OLCZYK,

ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

UJ najlepszy w Rankingu „Perspektyw”

Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Warszawski zajęły *ex aequo* 1. miejsce w tegorocznym Rankingu Szkół Wyższych „Perspektywy”. Zwycięskie uczelnie uzyskały kolejno wskaźnik rankingowy 99,9% i 100%.

W pierwszej piątce znalazły się również Politechnika Warszawska (3. miejsce) oraz *ex aequo* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Politechnika Wrocławska. Wśród uczelni niepublicznych zwyciężyła natomiast Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie (18. raz z rzędu). W tegorocznej edycji prestiżowego zestawienia poddano ocenie aż 68 kierunków. Krakowska Alma Mater może poszczycić się 15 najlepszymi kierunkami w Polsce, a są to: kulturoznawstwo, filozofia, filologia polska, administracja, prawo, ochrona środo-

wiska, biotechnologia, dietetyka, analityka medyczna, fizjoterapia, kosmetyologia, zdrowie publiczne, pielęgniarstwo, farmacja i kierunek lekarski. Pozycję uczelni w rankingu oparto łącznie o siedem kategorii: prestiż, potencjał naukowy, efektywność naukowa, warunki kształcenia, umiędzynarodowienie studiów, innowacyjność oraz absolwenci na rynku pracy. W trzech z nich – prestiż akademicki, warunki kształcenia i potencjał naukowy – Uniwersytet Jagielloński uzyskał maksymalną ilość punktów. O roli rankingu „Perspektyw” wypowie-

dział się były prezes PAN, prof. Michał Kleiber, przewodniczący kapituły: – Z jednej strony pomaga maturzystom w wyborze kierunku studiów i uczelni, z drugiej pomaga rektorom i władzom ministerialnym w myśleniu o tym, co można i co należy jeszcze poprawić.

Odbierając wyrazy uznania prof. Wojciech Nowak, nasz rektor, skierował podziękowania do całej kadry pracowniczej: – Nasza pozycja wśród uczelni wyższych jest jednoznaczna. To powód do dumy i jednocześnie doskonała okazja, by podziękować wszystkim pracownikom

naukowym za tę aktywność, którą wykonują, czasami w niesprzyjających okolicznościach.

Rektor UJ dodał także, że z wyników tegorocznego rankingu zostaną wyciągnięte wnioski, które mają przetożyć się na doskonalenie jakości kształcenia na naszej uczelni. Wyniki ogłoszono 12 czerwca w Warszawie podczas uroczystego finału Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2017.

DOROTA KRYJ,

ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL,
WWW.PERSPEKTYWY.PL

Inauguracja 654. Roku Akademickiego

Z nadzieją, ale też z problemami

– Z pełną ufnością i radością ogłaszam otwarcie 654. roku akademickiego w Uniwersytecie Jagiellońskim! Quod felix, faustum, fortunatumque sit! Oby wypadło dobrze, szczęśliwie i pomyślnie! – tymi słowami rektor UJ, prof. Wojciech Nowak, otworzył 1 października kolejny rok nauczania i działalności naszej uczelni.

Inauguracja roku akademickiego 2017/2018 odbyła się w auli Auditorium Maximum UJ. Poprzedził ją przemarsz orszaku profesorów UJ, który przeszedł ulicami Krakowa z Collegium Maius UJ. W uroczystości wzięła udział społeczność akademicka, władze wojewódzkie i samorządowe, parlamentarzyści, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, świata nauki, kultury oraz Jarosław Gowin, minister nauki i szkolnictwa wyższego.

Nasz rektor przypomniał, że UJ rozpoczyna kolejny rok działalności w szczególnym czasie, w momencie, gdy trwają intensywne prace i toczą się żywe dyskusje nad projektem nowej ustawy o szkolnictwie wyższym w Polsce. Wyraził obawę, że obecna atmosfera polityczna w kraju i anormalny przebieg dyskusji programowych właściwie w każdej dziedzinie życia społecznego mogą budzić niepokój, iż podobne tło będzie towarzyszyć dysputom dotyczącym nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. – Z nadzieją będziemy śledzić przebieg dalszego procesu legislacyjnego,

licząc na to, że nasze propozycje zostaną uwzględnione. Liczę na mądrość i rozagę decydentów w tej kluczowej dla polskiej edukacji kwestii – powiedział rektor.

Dodał, że z dużym smutkiem obserwuje „permanentny antagonizm i już nie dyskusję merytoryczną, lecz autentyczną walkę partii politycznych, wyniszczającą je i odzierającą z pierwotnie założonej ideologii”. Istnieje mnogość problemów i dróg ich rozwikłania, jednakże pamiętajmy, że Polskę i społeczeństwo mamy tylko jedno, podobnie jak niepodważalne narodowe wartości: wolność, równość, demokrację – apelował prof. Wojciech Nowak.

Gościem uroczystości był minister nauki i szkolnictwa wyższego – Jarosław Gowin. Główną część swojego wystąpienia wiceminister poświęcił przypomnieniu założeń projektu nowej ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, tzw. Ustawy 2.0, które przedstawił niedawno podczas Narodowego Kongresu Nauki w Krakowie.



Jarosław Gowin apelował do środowiska akademickiego o podjęcie już teraz prac nad nowymi statutami uczelni oraz o to, aby „dar wolności” oferowany przez nową ustawę, jakim ma być poszerzenie autonomii uczelni, wykorzystany został w duchu otwarcia na wyzwania XXI wieku.

– Wiele z obietnic, które składałem rok temu w tej sali, już zostało zrealizowanych – powiedział minister, nawiązując do wchodzącej

właśnie w życie ustawie o innowacyjności, która ma służyć stworzeniu pomostu między gospodarką i nauką. Przypomniał także o rozpoczynającej działalność Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, która będzie wspierała rozwój więzi międzynarodowych polskiej nauki.

– W historii Polski głębokie zmiany zaczynały się od reformy edukacji. W XVIII wieku to właśnie ze świata akademickiego wyszły inicjatywy mające uratować nasz kraj



przed upadkiem – mówił Jarosław Gowin, wspominając działalność Komisji Edukacji Narodowej, założenie przez Stanisława Konarskiego Collegium Nobilium, czy reformę naszej uczelni dokonaną przez Hugona Kołłątaja.

– Mamy powody do dumy. Ostatnie kilka dekad to był dobry czas dla Polski, ale można było go wykorzystać lepiej, tak, aby uniknąć pułapki średniego rozwoju. W przyszłym roku obchodziliśmy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Byłbym dumny, gdyby ten jubileusz został uświetniony reformą polskiej nauki, która da potężny impuls dla rozwoju całego naszego kraju – powiedział minister.

W trakcie uroczystości wręczono odznakę „Zasłużony dla Uniwersytetu Jagiellońskiego”, którą odebrał prof. Stéphane Pellerin. Wyróżnienie zostało przyznane za odegranie znaczącej roli w nawiązaniu wielostronnej i wieloletniej współpracy pomiędzy Uniwersytetem Jagiellońskim a Uniwersytetem w Orleanie, w dziedzinach: fizyki, biologii molekularnej, biotechnologii, chemii oraz historii i filologii francuskiej. Laudację prof. Pellerin wygłosił dr hab. Krzysztof Dzierżęga z Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ.



Wręczono także Nagrody Rektora UJ „Laur Jagielloński”, które honorują wybitne osiągnięcia naukowe uczonych z UJ. Otrzymali je: prof. Andrzej Chwalba w dziedzinie nauk humanistycznych, społecznych i prawnych, prof. Tadeusz Holak w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych oraz prof. Maciej Pawłowski w dziedzinie nauk medycznych.

Okołicznosciowy dyplom oraz gratulacje od rektora odebrał dr



Mateusz Hołda, który w kwietniu, jeszcze jako student VI roku Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum, obronił doktorat. Dokonał tego jako pierwszy i do tej pory jedyny student w Polsce.

Najważniejszy moment uroczystości – immatrykulację nowo przyjętych na Uniwersytet Jagielloński studentów I roku, przeprowadził prof. Armen Edigarian, prorektor UJ ds. dydaktyki. W imieniu studentów głos zabrał Jakub Bakonyi,

nowo wybrany przewodniczący Samorządu Studentów UJ.

Wykład inauguracyjny 654. rok akademicki na Uniwersytecie Jagiellońskim wygłosiła dr hab. Justyna Drukała z Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii. Nosił tytuł „Inżynieria tkankowa – wielka nadzieja współczesnej medycyny”.

BB, www.uj.edu.pl

Nasi nowi studenci – oczekiwania, strach i nadzieja

Pierwszaki mówią o UJ

– Po tym jednym roku spędzonym na Uniwersytecie Jagiellońskim wiem, że przyjdzie mi spędzić w tym miejscu niesamowite lata. Uczelnia jest dla mnie przede wszystkim miejscem spotkań, które zawsze owocują obustronnie – mówi Dorota Łanoszka, studentka filologii polskiej ze specjalnością antropologiczno – kulturową.

– Biorąc pod uwagę, ile czasu spędzam tutaj w trakcie roku akademickiego, śmiało mogę powiedzieć, że UJ jest moim drugim domem – dodaje Karol Kot, student dziennikarstwa i komunikacji społecznej. – Dla mnie to przede wszystkim miejsce, gdzie mogę poszerzyć swoją wiedzę na temat, który mnie interesuje. To miejsce, w którym spotkałem ludzi z taką samą pasją do niesienia pomocy innym – dodaje Stefan Bożyk, student resocjalizacji.

Tyle dowiedziałam się od studentów UJ. A co o naszej uczelni

mogą powiedzieć ludzie, którzy dopiero zaczynają tu naukę? Czego się boją, a czego nie mogą się doczekać?

– Rozpoczęcie studiów to nowy etap w życiu każdego młodego człowieka. Wybierając Uniwersytet Jagielloński miałam swoje obawy, a także oczekiwania. Nasuwały się takie pytania jak: „Czy sobie poradzę?”, „Czy uda mi się pogodzić pracę ze studiowaniem?”. Jednak najważniejsze jest dla mnie poszerzanie wiedzy. Mam nadzieję, że studiowanie na tej uczelni umożliwi

mi również poznanie ludzi, którzy działają w mediach społecznościowych i będę mogła czerpać z nich inspirację – mówi Natalia Dutka, od października studentka dziennikarstwa i komunikacji społecznej.

Każdy ma inny powód, dla którego zdecydował się wybrać naszą Alma Mater. Jak się okazało, dla niektórych osób znaczącym czynnikiem było też samo miasto. Kamil Zyzik, przyszły student prawa na podkreśla, że uwielbia Kraków ze względu na atmosferę i architekturę: – Podoba mi się „klimat” Krakowa: chyba najbardziej z liczących się polskich miast. Jest tak zapewne ze względu na jego wiek, architektoniczny urok oraz charakter centrum intelektualnego. Pod względem rachunku prestiżu mamy dwie główne uczelnie: Kraków (bo stary) i Warszawa (bo stolica). Nieco bliższy jest mi kameralny charakter Krakowa niż metropolitarny klimat stolicy – dodaje Kamil.

Ale na moje pytanie czego się obawia i czego oczekuje od tej uczelni odpowiada spokojnie: –

Och, nie wiem do końca czego się spodziewać, ale nie mam też żadnych obaw – dodaje.

– Wybrałem tę uczelnię ze względu na dużą renomę. Nie zaprzeczę, że padło na Uniwersytet Jagielloński również ze względu na samo miasto oraz na znajomych, którzy mi je polecali. Myślę, że jak każdy „pierwszak” czuję niepokój przed rozpoczęciem roku akademickiego, zajęciami i egzaminami. Uważam jednak, że to normalne. Obawiam się również, czy dam radę. Trochę też towarzystwa i kadry, która będzie mnie uczyć. Na szczęście jestem optymistą i szczerze wierzę w to, że będzie super atmosfera i na uczelni będę się czuł jak w domu! – mówi z kolei Bartosz Kipigroch, świeży student farmacji.

Odważni, otwarci i gotowi na zdobywanie wiedzy – takie często są „pierwszaki” na UJ. Miejmy nadzieję, że nasza uczelnia pozwoli im rozwijać swoje pasje i szybko utwierdzi w przekonaniu, że dobrze wybrali.

Witamy na pokładzie!

IZABELA OLCZYK



Biorąc pod uwagę, ile czasu spędzam tutaj w trakcie roku akademickiego, śmiało mogę powiedzieć, że UJ jest moim drugim domem – mówi jeden z naszych studentów.





ALEJA 3 MAJA 5 | WWW.KLUBZACZEK.PL

BEANALIA PARTY	6.10
JUNIOR STRESS	7.10
KABARETON - SCENA PIAST	8.10
SHAWN JAMES & THE SHAPESHIFTERS	12.10
LATIN NIGHT	14.10
UJ SIĘ INTEGRUJE	19.10
DONGURALESKO + 9 URODZINY ZION	21.10
IRFAN	25.10
RAGNAR ÓLAFSSON, SASHA BOOLE I HENRY NO HURRY	26.10
ROCKOTEKA HALLOWEEN	27.10
B.R.O.	28.10

PUB QUIZ WTORKI GODZ 20:00

PAŹDZIERNIK | FACEBOOK.COM/KLUBZACZEK

Felieton

No i co po tym UJ-ocie?

Z tym pytaniem spotykam się nieustannie od ponad roku. Jednak nadal nie poznałam na nie odpowiedzi. Bo co odpowiedzieć, jeśli nie jest się pewnym tego, co będzie się jadło na dzisiejszą kolację, a co dopiero tego, co będzie się robić za kilka lat?

Jest 14 lipca 2016 roku. Biegnę do komputera i nerwowo wpisuję swoje dane do konta ERK. Zamykam oczy, biorę głęboki oddech. Jest. Moim oczom ukazują się zielony kolor i hasło „dziennikarstwo i komunikacja społeczna – kandydat przyjęty”. Milion myśli na sekundę. Już? Stało się? Czyli jednak UJ mnie u siebie chce? Co powinienam teraz zrobić? Przecież to najlepsza uczelnia w kraju, jedna z najlepszych w Europie! Czy już za samo przyjsie na pierwsze zajęcia w roku akademickim dostanę nagrodę Pulitzera? W końcu będę dziennikarzem, prawdziwym, takim z krwi i kości. Czy już powinienam nosić przy sobie dyktafon i mały notes?

Nastał październik. Uśmiechnięta i pewna siebie wyruszyłam na pierwsze w roku zajęcia. I kolejne... Miesiące mijały, ja byłam studiami zachwycona. Dopóki do mojego mózgu nie dotarł komunikat zawierający słowa wydzierające się jak noworodki i syczący pytajnik:

– No i co po tym UJ-ocie?

Zamarłam. Czas się zatrzymał, grawitacja przestała działać, wyszły oceany, a kontynenty się złączyły. Oczy całego świata skierowały się w moją stronę i niczym dziennikarskie hieny podstawily mi pod nos mikrofon i zapierając dech w piersiach oczekiwały odpowiedzi. A ja nie wiedziałam co powiedzieć. Miałam nadzieję, że to pytanie już nigdy nie padnie. Jednak padło. I to nie raz. Nawet w bardziej rozwiniętej, skomplikowanej formie. Uderzyło ze złączoną siłą.

– Teraz to liczy się praktyka. I zawód. Jak nie masz zawodu, to nie masz nic, pracy nie znajdziesz na pewno. Mój syn to właśnie ma pracę, kwalifikacje sobie wyrobił. Prawdziwy pracownik, praktykę zawodową zna jak własną kieszeń. Opłacało się go wysłać do tego technikum. A ty studiujesz, tak? Yhym... No, mój Wojtek to chociaż zawód ma.

– Zawód to podstawa w dzisiejszych czasach. Bez tego ani rusz. Studia to tylko teoria, po nich to za bardzo nic nie można robić.

A po tych twoich studiach to już w ogóle...

Słowa były inne, ale sens zawsze ten sam. Studiujesz? To słabo, bo dzisiaj liczy się praktyka i zawód. Rodzice mówią, że bym się tym nie przejmowała, ale jak się nie przejmować gdy do tej pory żyłeś sobie spokojnie, uczyłeś się, było w porządku, a tu nagle pstryk! Ktoś wybudza cię z tego snu, w którym jesteś wykształconym, światłym człowiekiem i otwierają się przed tobą kolejne drzwi do sławy, sukcesu i pieniędzy, bo sobie na to zapracowałeś. Ciężką nauką, zarwanymi nocami, poprawianiem niezdaných w czerwcu egzaminów.

Ale czy to nie o to nam chodziło? Nie tego chcieliśmy rejestrując się na studia? Przecież dokładnie o tej ciężkiej nauce i zarwanych nocach marzyliśmy. W takim razie dlaczego mamy ugiąć się pod ciężarem tych niewygodnych pytań i czasami nieświadomych cio-

sów od ludzi, którzy tatuują nam na czole, że jesteśmy bez praktyki i bez zawodu? To proste: uginamy się i zadręczamy myślami o jak najlepszej przyszłości, bo jesteśmy młodzi i jeszcze nie wiemy, że na dobre wyjdzie nam upieranie się przy własnych decyzjach. Poza tym, idę o zakład, że ci niemalże święci ludzie z wyrobionymi do zawodu kwalifikacjami słyszą od innej grupy ludzi podobne słowa: – A czemu nie poszedłeś na studia? Przecież nauka w dzisiejszych czasach to podstawa.

I tak będzie zawsze. Zawsze znajdzie się ktoś kto będzie „za” i ktoś kto będzie „przeciw”. Studia mają swoje dobre i złe strony, podobnie jak wyrobienie zawodu i kwalifikacji. Żadne z tych rozwiązań nie jest w pełni idealne, nigdy nie będzie. Dla nas najlepszym wyjściem byłyby studia – dlatego studiujemy. Dla kogoś innego spełnieniem marzeń była praca w jakimś

zawodzie – dlatego pracuje. A człowiek, który twierdzi, że lepiej byłoby nam w innym kolorze, w innym ubraniu, w innej pracy czy w końcu: na innych studiach – zawsze będzie istniał. Zawsze za naszymi plecami będzie czaść się osoba, która szepnie nam do ucha, że coś robimy źle. Wystarczy tylko pomyśleć, że Mikołaj Kopernik też wiele razy usłyszał, że coś jest z nim nie tak. Dlatego róbmy swoje, twórzmy wielkie rzeczy i nie uginajmy się pod ludźmi, którzy wiedzą lepiej co jest dla nas dobre. Nie chodzi o to, żeby zamknąć uszy na wszystko co słyszymy, ale żeby otworzyć umysł na to w czym czujemy się najlepiej.

IZABELA OLCZYK
STUDENTKA DRUGIEGO ROKU
DZIENNIKARSTWA I KOMUNIKACJI
SPOŁECZNEJ, A OD PAŹDZIERNIKA
RÓWNIEŻ FILMOZNAWSTWA
I WIEDZY O NOWYCH MEDIACH
NA UJ





Jak nasz student program kulinarny podbił

Sława, pieniądze i Magda Gessler

Mateusz Staszewski, student geografii fizycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim, dał przykład, jak powinno spełniać się marzenia, niezależnie od tego jak nierealne mogą się wydawać. Udowodnił to swoim występem w najnowszej edycji programu „MasterChef” emitowanego w telewizji TVN.

Pomysł udziału w kulinarnym show narodził się już dawno. Mateusz od kilku lat gotował w domu, dla przyjaciół. Wysłuchując wielu pochwał, stwierdził, że czas wziąć sprawy w swoje ręce i uzupełnić formularz zgłoszeniowy do programu „MasterChef”.

– Na udział zdecydowałem się po to, żeby moje zdolności kulinarne ocenili zawodowcy. Wszyscy, którzy jedli to co ugotowałem mówili, że im smakuje i że „może jakiś »MasterChef«?”. Dlatego poszedłem na casting i dostałem się do grupy najlepiej gotujących kucharzy-amatorów w Polsce – mówi Mateusz.

Większość z nas zna telewizję tylko z perspektywy widza. Jak to wszystko wygląda od kuchni? Czy amatorscy kucharze mocno ze sobą rywalizują? – Uczestnicy są dla siebie bardzo mili, nikt nie stara się komukolwiek zaszkodzić. Każdy ma tam jeden cel: zostać MasterChefem. W powietrzu czuć jednak stres,

który nasila się przed wejściem do kuchni, ponieważ nigdy nie wiadomo, czym zaskoczą nas jurorzy – opowiada student geografii.

W końcu niecodziennie bierze się udział w kulinarnym show oglądanym przez ponad 2,5 miliona ludzi. Jak Mateusz poradził sobie z tą presją? – Na początku pojawił się niepokój. Bałem się tego, jak zostaną przedstawiony, jak zareagują na to ludzie przed telewizorami. Jednak po emisji odcinków z moim udziałem odetchnąłem z ulgą. Byłem z siebie zadowolony, bo moim zdaniem wypadłem całkiem niezle.

Mateusz pochodzi z małej miejscowości, w której wszyscy się znają. Zastanawiałam się, jak na jego udział w programie zareagowała lokalna społeczność. Według Mateusza zdania były podzielone. Pojawiały się zarówno krzepiące jak i gorzkie słowa: – Nie ukrywam, że większość osób była zaskoczona. Było dla nich dziwne to, że gotuję i to jeszcze w telewizji. Inni

– Nauczyłem się jednej rzeczy, której do tej pory mi brakowało: pokory. Kiedy stajesz przed jury i dowiadujesz się, że twoje danie, którym jeszcze chwilę temu byłeś zachwycony, to tak naprawdę nic specjalnego, orientujesz się, że jeszcze dużo nauki przed tobą. I właśnie teraz chcę się na tym skupić, na szlifowaniu swoich umiejętności. Zacząłem gotować jeszcze więcej, odkrywać nowe smaki – zapewnia Mateusz.



śmiali się pod nosem, mówili, że zachciało mi się sławy. Jeszcze inni gratulowali samego dostania się do programu.

Jak zatem wygląda życie po „MasterChefie”? Czy nie można wyjść spokojnie po bułki, bo pod domem czeka milion dziennikarzy, a grono fanek powiększa się z minuty na minutę? – Myślę, że zbyt wiele się nie zmieniło. Oprócz tego, że stałem się trochę rozpoznawalny, nauczyłem się jednej rzeczy, której do tej pory mi brakowało – pokory. Kiedy stajesz przed jury i dowiadujesz się, że twoje danie, którym jeszcze chwilę temu byłeś zachwycony, to tak naprawdę nic specjalnego, orientujesz się, że jeszcze dużo nauki przed tobą. I właśnie teraz chcę się na tym skupić, na

szlifowaniu swoich umiejętności. Zacząłem gotować jeszcze więcej i odkrywać nowe smaki – zapewnia Mateusz.

Udział studenta w „MasterChefie” może być przykładem, jak należy sięgać po to, na czym nam naprawdę zależy. Mateusz podkreśla, że o to właśnie chodzi w życiu. Student geografii zapytany o swoje plany, w tym to, gdzie widzi się za kilka lat, odpowiada: – Nie wiem. Na pewno będę dążył do tego, żeby moja przyszłość wiązała się z gotowaniem. Może program kulinarny? Może własna knajpa? Zobaczy się – kontynuuje – Najważniejsze to spełniać marzenia. Ja już jedno spełniłem biorąc udział w „MasterChefie”.

IZABELA OLCZYK



SCANMED

ZDROWE PODEJŚCIE DO STUDIOWANIA!



Zapewniamy całemu środowisku akademickiemu dostęp do wysokiej jakości i jednocześnie bezpłatnej opieki medycznej w zakresie Podstawowej Opieki Zdrowotnej, opieki specjalistycznej, diagnostyki oraz opieki szpitalnej. Usługi realizowane są w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

BEZPŁATNA OPIEKA MEDYCZNA*:

- + lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej
- + badania i porady lekarskie
- + diagnostyka i leczenie
- + kierowanie na leczenie specjalistyczne, szpitalne i uzdrowiskowe
- + szczepienia ochronne określone w kalendarzu szczepień
- + pielęgniarstwa i położnej POZ
- + wizyty domowe
- + opieka całodobowa

KORZYSTAJ Z SIECI PRZYCHODNI STUDENCKICH
W KRAKOWIE – JEST ICH 9 W CAŁYM MIEŚCIE!

ZAPYTAJ W NASZEJ REJESTRACJI O OPIEKĘ DLA
STUDENTÓW I ZAPISZ SIĘ.

Telefoniczne Centrum Obsługi: 12 629 88 00

**Więcej informacji w STREFIE STUDENTA
na www.scanmed.pl**

PRZYCHODNIE STUDENCKIE W KRAKOWIE

- + przy Uniwersytecie Jagiellońskim, ul. Gronostajowa 7
- + przy ul. Armii Krajowej 5 (Miasteczko studenckie AGH)
- + przy Akademii Górniczo-Hutniczej, ul. Akademicka 5
- + przy Politechnice Krakowskiej, ul. Warszawska 24
- + przy Uniwersytecie Ekonomicznym, ul. Rakowicka 16
- + przy Akademii Wychowania Fizycznego, ul. Jana Pawła II 84
- + przy Uniwersytecie Pedagogicznym, ul. Podchorążych 2
- + przy Krakowskiej Akademii, ul. G. Herlinga Grudzińskiego 1
- + przy Szpitalu św. Rafała, ul. Bochenka 10

Jak dołączyć?

1. Wejdź na www.scanmed.pl **do STREFY STUDENTA i wybierz swoje miasto.**
2. W zakładce **JAK SIĘ ZAPISAĆ?** znajdziesz komplet informacji i deklaracje do wypełnienia.
3. Wydrukuj, wypełnij i podpisz deklarację.
4. Złóż deklarację w jednej z przychodni studenckich Scanmed w Krakowie lub wyślij ją na adres:
Centrum Medyczne Scanmed
ul. Armii Krajowej 5
30-150 Kraków

ZAUFALO NAM JUŻ

130 000
STUDENTÓW!

Podróże studentów UJ

Natrafic na Indii ślad

Na co dzień studiuje indologię. Pasja i ciekawość zaprowadziły ją do jednego z najbardziej orientalnych zakątków świata. O podróży wzdłuż i wszerz Indii wraz ze znajomymi opowiada Blandyna Gronostaj.



Jak doszło do podjęcia decyzji o wyjeździe?

Podczas karaoke, w okolicach stycznia. Zebrała się nas piątka. Na przełomie lutego i marca mieliśmy już bilety w obie strony i zabukowane hotele. Wstępnie mieliśmy też omówione, co chcemy zobaczyć.

Jakie trudności może napotkać turysta w Indiach?

Na każdym indyjskim lotnisku trzeba wypisywać papiery. Imię, nazwisko, skąd jesteśmy, dokąd zmierzamy i czym podróżujemy. A przemieszczając się tamtejszymi pociągami, stając na kolejnych stacjach nie wiesz, co to za miejsce. Tylko przy wjeździe na peron znajduje się duża, żółta tablica z nazwą. Albo liczysz przystanki, albo starasz się nie przespać tego momentu. Walka o klienta w Indiach to także codzienność. Nie mając dużej możliwości zarobku, ludzie zrobią wszystko, by pozyskać pieniądze.

Co najbardziej zostało u was wystawione na próbę?

Kwestia zaufania. Przed wejściem do jednej z świątyń musieliśmy zostawić nasze rzeczy riksarzowi. Nic nie zginęło. Tam, na miejscu, naprawdę wyczuwasz czy możesz zaufać danej osobie. Uczysz się tego po pewnym czasie. Indusi są mistrzami manipulacji. To ich metoda na zarabianie pieniędzy. Zwłaszcza na północy panuje przekonanie, że

biali są chodzącymi workami złota. To naprawdę skrajni ludzie, jednak to mi się w nich podoba. Część z nich może wydawać się dziwna. Ale jest też spora część, która naprawdę ci pomoże i nie będzie oczekiwać niczego w zamian.

Co skłoniło cię do wylotu w Kraj Orientu?

Chciałam poznać to miejsce. Zobaczyć na własne oczy, co jest prawdą, a co nie. Najzabawniejsze jest to, że wiele informacji czytanych przed wylotem...

Właśnie! Jaka była różnica między tym co czytałaś, a tym co zobaczyłaś? [widząc wyraz twarzy rozmówczyni dodaje:] Było gorzej?

Tak (śmiech). Było gorzej. Było strasznie. Później czytałam własne notatki z podróży: „Pierwszy dzień: szok.”, „Drugi dzień: szok.” Tak, to był jeden wielki szok. Przyjeżdżasz i pierwsze, co czujesz, to charakterystyczny zapach Indii, który cię już nie opuszcza. Jakby duchota wymieszana z przyprawami i ludźmi. Taksówkarz pyta się innych o drogę, choć zapewnia, że wie jak jechać. Pierwszy widok z okna w Mumbaju: patrzę w przód, widzę domy zarośnięte zielenią z powodu wilgoci. Patrzę w dół: śmieci, szczury. Następnym przystankiem jest Delhi, a w hotelu karaluchy.



Czy w Indiach jest coś ze znaniem nam Bollywoodu?

To, jak kolorowo ubierają się ludzie. Kobiety uwielbiają nosić kwiaty we włosach. Idąc do świątyni, bardzo się stroją. Następnie, ich religijność. Są bardzo blisko ze światem duchowym. Na każdym kroku znajduję się świątynie.

Tamtejsza kuchnia jest specyficzna.

Jeden młody mężczyzna raz wyciągnął przy nas cebulę. Zaczął ją kroić i jeść. My również jako przystawkę w restauracji otrzymaliśmy cebulę, a do tego niesamowicie ostry sos. To była mała zapowiedź tego, co miało nastąpić później. Dopiero po dwóch tygodniach rozpoznawałam smaki. Wcześniej wszystko było po prostu ostre. Najlepiej jest patrzeć na jedzących już ludzi, jaką mają kolejność potraw. Zazwyczaj

podawano nam jedzenie na liściach bananowca (głównie na południu).

Co wyciągnęłaś z tej podróży?

Raz pociąg spóźnił się nam sześć godzin. Ludzie wokół ciebie siedzą na matach, całymi rodzinami, śpią, jedzą (oni w ogóle wszędzie jedzą na potęgę). Cierpliwie czekają. My panikujemy, a dla nich to jest *no problem*. Cierpliwość to podstawa w Indiach. Ta wyprawa była dobra dla poznania zwyczajów. Każdy z nas przeżywał podróż inaczej. Radykalnie odmienne miejsce pokazuje nasze prawdziwe „ja”. Tam byłam w szoku. Dlaczego tyle dziwnych rzeczy się dzieje, dlaczego nikt mnie o tym nie uprzedził. Dopiero po powrocie dostrzegałam, że wcześniej po prostu nie dopuszczałam do siebie podobnych przestępstw. Wierzę jednak, że to, co się wydarzyło, miało się wydarzyć. Chciałabym tam wrócić.

ROZMAWIAŁA: PAULINA BEDNAREK

Zespół Pieśni i Tańca UJ Słowianki

Zatańczmy! Czyli o tym, dlaczego warto **zakochać się w folklorze**

– Taniec to pasja, miłość i wyrażanie samego siebie. To radość z życia. To uwalnianie energii i ukazywanie emocji – mówi Marta Wolff-Zdzienicka, kierowniczka Zespołu Pieśni i Tańca UJ Słowianki. Sprawdźcie, jakie są inne powody, dla których warto wstać z kanapy i potańczyć. I dlaczego podczas zajęć zespołu można się zakochać?

Wszystko zaczęło się od Zdzisława Wagnera. Zafascynowany folklorem Słowian południowych, w 1959 roku zorganizował grupę wokально-muzyczną składającą się z kilkunastu studentek UJ. Od tamtej pory Słowianki kilka razy zmieniały swoją nazwę, zakres artystyczny, ale jedno przetrwało w idealnym stanie przez tyle lat – pasja do muzyki i folkloru.

Mogłoby się wydawać, że miłość do tańca ludowego wymiera, tymczasem ona ma się świetnie. Studenci zainteresowani tą dziedziną mogą znaleźć swoje miejsce w zespole Słowianki. Jednak czy zaangażowanie w taniec da się połączyć ze spokojnym zdaniem sesji w pierwszym terminie? Marta Wolff-Zdzienicka mówi wprost: – Oczywiście, że można. Sama umiałam to pogodzić ze studiami, jak również później z pracą. Myślę, że to wszystko zależy od dyscypliny. Próby są wieczorami dwa razy w tygodniu. Aktywność fizyczna jest bardzo potrzebna, zwłaszcza studentom. Poza tym, jeśli ktoś naprawdę kocha taniec i śpiew, zawsze znajdzie czas na realizowanie swojej pasji – dodaje.

W dzisiejszych czasach studenci mają szeroki wachlarz możliwości spędzania wolnego czasu: kluby, kino, imprezy ze znajomymi. Dlaczego zatem w zespole Słowianki jest tak wiele młodych osób? Co sprawia, że z chęcią przychodzą na próby i angażują się w sprawy grupy?

– W mojej ocenie to znakomite miejsce do rozwijania swojej

pasji tanecznej i muzycznej, a także pogłębiania swojej wrażliwości na sztukę. Wszyscy młodzi ludzie, poszukujący sposobu spędzenia wolnego czasu, powinni rozważyć karierę w Słowiankach. Można tutaj poznać wspaniałych ludzi zainteresowanych sztuką, zaznajomić się z folklorem narodów słowiańskich (zwłaszcza Słowian południowych, co jest obecnie bardzo modne) i zdobyć doświadczenie sceniczne, co może przydać się w dalszym życiu zawodowym – mówi Maria Tur, członek sekcji kapeli Słowianek od 2006 roku.

Słowianki mogą pochwalić się wieloma sukcesami, m.in. zdobyciem głównych nagród na międzynarodowych oraz ogólnopolskich festiwalach folklorystycznych. Do najważniejszych osiągnięć można zaliczyć też wiele odznaczeń państwowych nadanych grupie przez władze Polski, byłej Jugosławii czy Bułgarii, m.in.: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski czy Order Jugosłowiański Sztandaru ze Złotą Gwiazdą. Zespół został też wyróżniony przez władze Uniwersytetu Jagiellońskiego Medalem „Merentibus”.

Sukcesy jednak mają swoje początki w ciężkiej pracy i zaangażowaniu wykazywanym przez członków zespołu. Czy w tak wyjątkową pasję może wkraść się rutyna? Według Marty Wolff-Zdzienickiej praca w grupie jest bardzo rozwijającym zadaniem, którego coraz to nowsze aspekty dostrzega na przestrzeni wielu lat. – To nieustanny kontakt z drugim człowiekiem, poznanie rodzimej kultury, ale też kultury innych narodów. Dzielenie się swoimi doświadczeniami, kultywowanie tradycji, promowanie polskiej kultury na świecie – mówi kierowniczka.

Dowiedziałam się także, że na imprezach i zajęciach Słowianek można wytańczyć sobie miłość. – Na każdym festiwalu są inne zespoły z całego świata, dzięki czemu można poznawać kulturę i tańce innych



Zespół Pieśni i Tańca UJ Słowianki liczy aktualnie ponad 100 osób, które działają w różnych sekcjach – baletu, chóru i kapeli. W październiku przeprowadzony będzie nabór do grupy.

narodów, zawiązać przyjaźnię, a nawet spotkać swoją drugą połówkę. Możemy pochwalić się dwoma takimi festiwalowymi małżeństwami, jak również ponad 60 małżeństwami zespołowymi. Folklor zbliża – deklaruje pani kierownik.

Jeśli kochasz taniec i interesujesz się folklorem – przygotuj odpowiedni strój, wygodne buty i ćwicz! Przesłuchania do Zespołu Pieśni i Tańca Słowianki od-

będą się 14 października od godziny 10, a także 21 października od godziny 14 w siedzibie grupy (ul. Piastowska 26). Więcej informacji znajdziesz na stronie internetowej www.slowianki.uj.edu.pl.

Zespół Pieśni i Tańca UJ Słowianki liczy aktualnie 103 osoby, które działają w różnych sekcjach – baletu, chóru i kapeli. Może to szansa na rozwój także dla Ciebie?

IZABELA OLCZYK



Niepokorni. Wraca alternatywa

Dźwięki (oraz zdjęcia) z Islandii, Ukrainy i Polski

Chciałbyś choć na jeden wieczór odgonić myśli o zbliżających się zaliczeniach, zajęciach, natłoku obowiązków? Zbliża się ku temu okazja. W klubie studenckim Żaczek (al. 3 Maja 5) 26 października możesz być świadkiem muzycznego uniesienia. Koncertowy cykl „Niepokorni” rusza z nowym sezonem. Zagrają artyści z Islandii, Ukrainy i Polski.

Ragnar Ólafsson promować będzie swój debiutancki album „Urges”. Ten Islandczyk ma na koncie już kilkanaście wydanych płyt współtworzonych z zespołami (najpopularniejszy z nich to Árstíðir). Dotychczas tworzył w wielu gatunkach muzycznych: od muzyki operowej i ludowej, przez pop i rock, aż po metal. Na indywidualny projekt zdecydował się w 2016 r. Słuchacze będą mogli usłyszeć spokojną nutę w klimacie singer-songwriter.

Następnym przystankiem muzycznym jest Ukraina. Sasha Boole proponuje klimaty folkowe, których źródła leżą w Ameryce. To pełne energii utwory. Takie, która zabierają słuchacza w daleką podróż emocjonalną. W Polsce Sasha występował już ponad 130 razy. Charyzmatyczny Ukrainiec

w kwietniu 2017 roku dokonał rzeczy niebanalnej: zagrał 24 koncerty w 24 różnych miejscach. Wszystko to w zaledwie 24 godziny. Cała akcja została przeprowadzona w tódzkich klubach, przedszkolach, szpitalach i na dworcach.

Trzecim wykonawcą, którego usłyszymy 26 października w Żączku będzie Henry no Hurry. To projekt Wawrzyńca Jana Dąbrowskiego (znanego z grup Letters From Silence, Henry David's Gun). Nie zabraknie wyrazistych dźwięków gitary, chropowatego głosu, a wszystko to zostanie podane w stylistyce indie-folk. Henry no Hurry świadomie i odważnie bawi się muzyką, tworząc projekt z podróżami w tle.

Muzyce towarzyszyć będzie wystawa fotografii koncertowej Bartka Busza.



RAGNAR ÓLAFSSON/Islandia



HENRY NO HURRY/Polska

26.10 czwartek 19:30 • KRAKÓW • Żaczek (al. 3 maja 5)



SASHA BOOLE/Ukraina

Trzy koncerty artystów z trzech krajów a do tego wystawa pięknych zdjęć. Warto być 26 października w klubie Żaczek.

Bilety na koncert w przedsprzedaży kosztują 15 zł, w dniu koncertu trzeba będzie za nie zapłacić 20 zł.

„Niepokorni” to cykl imprez organizowanych raz w miesiącu w klubie studenckim „Żaczek”. Prezentujemy tam talenty aspirujących młodych ludzi. Płynących pod prąd, awangardowych, szukających nowych nurtów. Na „Niepokornych”

grali m.in. Lao Che, Voo Voo, Rebeka, Czesław Śpiewa czy CeZik. Impreza od siedmiu lat odbywa się pod patronatem i przy współpracy z redakcją „WUJ-a”.

PAULINA BEDNAREK

W listopadowym numerze „WUJ-a”!

Mieście na niego oko!
I ucho!

Runforrest

Pół roku temu przypadkowo natknąłem się w Internecie na nagrania młodego chłopaka. Była to jego sesja dla „Backyard Music”. Charakterystyczny głos, ładne melodie. Było coś wyjątkowego w tej muzyce. Okazało się, że bohaterem nagrań jest Grzegorz Wardęga, student UJ. Na scenie występuje jako Runforrest. O młodym twórcy pisze Bartek Borowicz.



Projekt MOST –
nauka w innym
mieście

Mobilność studentów

Myśleliście kiedyś o studiach w innym mieście, jednak nie wiedzieliście gdzie znaleźć odpowiednie informacje? Naprzeciw wszelkim studenckim wątpliwościom wychodzi projekt MOST, który od wielu lat łączy różne uniwersytety w całym kraju. O inicjatywie pisze Paulina Małota.



Rekomendacje kulturalne dziennikarzy „WUJ-a”



Kesha, „Rainbow”,
RCA / KemosabeRecords, 2017

Popowe rodeo

Ke\$ha, kojarzona głównie z szalenie popularnymi, acz niezbyt ambitnymi imprezowymi hymnami pokroju „Tik-Tok” sprzed niemal 10 lat, dorosła, zamieniając się w Kesę. Jak rysuje się jej przemiana? Kolorowo – wystarczy posłuchać „Rainbow”, trzeciego studyjnego albumu artystki.

Wokalistka w nowym, dojrzałym wydaniu zaskakuje zwrotem w stronę wyraźnie rockowych aranżacji, country i ballad ukazujących pełen potencjał jej głosu. Głosu, którego próżno szukać w płaskich klubowych hitach otwierających karierę ówczesnej Ke\$hy w 2009 roku. Na „Rainbow” numery z pazurem niegrzecznej amerykańskiej „party girl” miesza się z klasycznymi, powolnymi piosenkami, poruszającymi zaskakująco mocno. Szczególnie w przypadku „Praying” – singla odnoszącego się do sądowego konfliktu artystki z producentem Dr. Lukiem. Słowa „I hope you find your peace / Falling on your knees” („Mam nadzieję, że odnajdziesz spokój / Upadając na kolana”) brzmią coraz silniej z każdym kolejnym refrenem i wprowadzają do twórczości Keszy nieobecna do tej pory, ujmującą intymność.

Artystka wypada na szczęście równie przekonująco, wykrzykując „I’m a motherf***ing woman, baby, alright / I don’t need a man to be holding me too tight” (Jestem p***rzoną kobietą, kochanie, tak jest / Nie potrzebuję mężczyzny, by trzymać mnie zbyt mocno). Mimo przemiany wciąż potrafi wcielić się w rolę niesubordynowanej, wyzwolonej pop-divy przywołując na myśl Avril Lavigne, której „Girlfriend” przekroczyło 100 mln wyświetleń jako pierwszy utwór na YouTube.

Czy Kesha, nie będąc już Ke\$hą, może liczyć na odzyskanie popularności z początków kariery albo taką, jaką cieszyła się Avril? Raczej nie. Czy zyskują na tym słuchacze, których horyzonty sięgają poza topowe single? Zdecydowanie tak.

KAJETAN OWCZAREK



Justyna Dąbrowska, „Nie ma się czego bać. Rozmowy z mistrzami”,
Warszawa 2016

Strach się (nie) bać

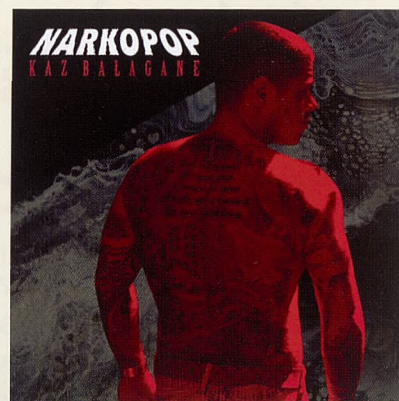
Według współczesnych stanowisk – strach jest domeną pokolenia ludzi młodych, określanych mianem Millenialsów. Jednak ile nurtów – tyle opinii, a bać tak naprawdę możemy się wszyscy. Ta lektura ukazuje, że w gruncie rzeczy nie zawsze jest czego.

Książka Justyny Dąbrowskiej przybiera formę rozmów ze znanymi i cenionymi osobistościami, które mają za sobą wiele życiowych doświadczeń, między innymi z księdzem Adamem Bonieckim, Danielem Passentem, Haliną Birenbaum, Jackiem Bocheńskim czy Julią Hartwig. To zbiór pełen szczerych odpowiedzi na wnikliwe pytania; w tym także o zmiany, jakie zachodzą okiem rozmówców we współczesnym świecie, o to czy da się za nimi nadążyć... i czy w ogóle warto się starać by iść z nimi krok w krok. Bohaterowie dyskusji, ukazujących czytelnikowi bogactwo mądrości i kopalnię wiedzy o życiu, prezentują spojrzenia pełne pokory i uwypuklają to, co w życiu jest znacznie ważniejsze niż lęk. Historie osób dojrzałych i bardziej doświadczonych pozwalają czytelnikowi spojrzeć na niektóre kwestie z innej perspektywy i udowadniają, że strach nie tylko da się przezwyciężyć, ale i można nauczyć się optymizmu pomimo przeciwności losu.

– Jak człowiek jest młody, to nie wie, że czekają go zmiany, nie potrafi ich sobie nawet wyobrazić. Jak jest stary, to wie, że istnienie polega na tym, że wszystko się nieustająco zmienia – zdradza w dyskusji z autorką Jacek Bocheński, jeden z bohaterów publikacji.

Nie odnajdziesz w tej książce uniwersalnej recepty na to, jak przeżyć życie bez strachu, bo nie jest to poradnik coachingowy, ale czytając wyznania rozmówców, możesz zdać sobie sprawę, że Twój strach jest nie taki straszny, jak go malujesz. A wszystkie życiowe burze mają to do siebie, że mijają. Tak, jak czas. A do tego nie zawsze da się przygotować.

JOANNA PAWLIK



Kaz Bałagane, „Narkopop”,
Step Records, 2017

Pierwszy w Polsce rap

„Jestem nowym Nasem / Pokaż, kto ma lepszą dyskografię” – z jednej strony trzeba mieć niezły tupet, by otworzyć swój czwarty album takimi słowami. Z drugiej Kaz Bałagane już rok temu przypisywał sobie autorstwo „pierwszego w Polsce rapu”, a „Narkopop” to najrówniejsze i najlepsze z jego wydawnictw. Dowodzi tym, że ma nie tylko rzucony tupet, ale najwyraźniej również rację.

„Wymyśliłem język, którym gadasz z kolegami” przechwalał się Kaz na zeszłorocznym „Radiu Gruz”. Każdemu przyjdzie ocenić samemu, czy rzeczywiście przyswoił słowa i powiedzonka tego charyzmatycznego łobuza z Warszawy. Nie ulega jednak wątpliwości, że Bałagane istotnie stworzył własny język – większość jego numerów sprawia wręcz wrażenie napisanych szyfrem. Pod wierzchnią warstwą często niezrozumiałych, nierzadko wulgarnych czy prostactkich wersów rapowanych „głosem podwórka” znajduje się następna, a zwykle jeszcze kolejne. Zarówno wolniejsze, storytellingowe utwory, jak i bujające single odznaczają się jednymi z najgęstszych, najbardziej intertekstualnych tekstów w całym polskim rapie, jakie powstały kiedykolwiek. Skrzą się błyskotliwością, znaczeniami oraz odniesieniami w stopniu, o jakim większość artystów, nie tylko muzyków, może co najwyżej pomarzyć.

„Ze mną Amadeusz Mozart, twój DJ Parowa” – chociaż jak zwykle przesadza, Kaz faktycznie zaprosił na „Narkopop” śmietankę rodzimych producentów tworzących podkłady trapowe i cloud rapowe, na czele z APMG czy Czarnym HIFI. Próżno więc szukać tu choćby jednego słabego czy nawet przeciętnego beatu. Zwłaszcza że na płytę trafiło 17 numerów wybranych przez samego Bałagane spośród niemal 200 propozycji.

„Każdy rok no to mój rok” rapuje Kaz na „Kaniukach”. Tak, ten na pewno. Oby przyszedł równie udany. „Do następnego”!

KAJETAN OWCZAREK

Akademia Młodych Jagiellonek

Dziewczyny **haratają** w gałę

To projekt Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego UJ. Celem powstałej w wakacje Akademii Młodych Jagiellonek jest profesjonalne szkolenie sportowe oraz rozwój kobiecej piłki nożnej w Polsce.

AZS UJ Kraków to klub występujący w Ekstralidze kobiet. To także kilkukrotny (również aktualny) Mistrz Polski Futsalu. AZS UJ Kraków, w oparciu o wieloletnie doświadczenie w działalności sportowej oraz występy w najwyższych klasach rozgrywkowych PZPN, chce stworzyć jak najlepsze warunki do rozwoju sportowego dla dziewczyn, pragnących trenować piłkę nożną, a w przyszłości grać na

najwyższym poziomie – w pierwszej kadrze klubu.

W ramach Akademii Młodych Jagiellonek AZS zapewnia m. in. szkolenie sportowe dziewczyn od 6 roku życia, wykwalifikowaną kadrę trenerską z uprawnieniami UEFA, w skład której wchodzi reprezentantki Polski oraz kilkukrotne Mistrzyni Polski w futsalu, zajęcia prowadzone na obiektach sportowych UJ (zlokalizowanych

w centrum Krakowa), dostęp do nowoczesnego sprzętu treningowego oraz udział w rozgrywkach sportowych.

Zapisy do akademii wystartowały podczas wakacji. Zajęcia ruszają jesienią. Więcej informacji można uzyskać pod adresem e-mail amj@uj.edu.pl oraz pod numerami telefonu 604 315 176 i 535 091 154.

BERNARD BAROCHA,

ŹRÓDŁO:

WWW.TYLKOKOBIECYFUTBOL.PL



Dziewczyny grające w piłkę nożną na UJ nikogo nie dziwią. Nasze studentki mają wiele sukcesów w tej dyscyplinie.

Rektor UJ spotkał się z medalistami



W Auli Collegium Novum, 21 czerwca, nasz rektor prof. Wojciech Nowak pogratulował studentom UJ, którzy zostali uhonorowani medalami podczas Akademickich Mistrzostw Polski.

W gronie medalistów w sezonie 2016/2017 znaleźli się narciarze, pływacy, wioślarze, koszykarze, piłkarki i futsalistki. Wszyscy nagrodzeni otrzymali uniwersyteckie pamiątki. Jak przyznał rektor, zwracając się do laureatów w liście gratulacyjnym: - Akademicki sport to ważna część Waszego życia i pracy. Państwa osobiste sukcesy to także sukces Uniwersytetu Jagiellońskiego, pokazujący, że indywidualne działania dają satysfakcję, a zespołowe - wymierny efekt.

Rektor zwrócił również uwagę na szczególny wymiar, jaki sport zajmuje w życiu nagrodzonych studentów: - Uprawianie sportu łączy z nauką i pracą, a sportową pasję z wytrwałym zdobywaniem wiedzy i jej przekazywaniem. Na tych płaszczyznach jesteście wzorem do naśladowania, bo przecież nauka to również pewien rodzaj rywalizacji. O Państwa osiągnięciach świadczą między innymi stypendia i nagrody rektorskie, które w ramach funduszu pomocy materialnej i puli nagród dla pracowników uczelni zastrzeżenie są Wam przyznawane – dodał prof. Nowak. W spotkaniu prowadzonym przez Konrada Wetpę, kierownika Biura Sportu UJ, wzięli również udział prorektorzy UJ ds. dydaktyki, rozwoju oraz kadrowych i finansowych – prof. Armen Edigarian, prof. Dorota Malec i prof. Jacek Popiel, a także kanclerz UJ Ewa Pędracka-Kwaskowska i kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu UJ i CM dr Dorota Palik.

WERONIKA JACAK,

ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Travenalia 2017

Z pasją do podróży

Nie wyobrażasz sobie życia bez zwiedzania nowych miejsc na świecie? Ludzie, którzy mieli okazję poznać wiele kultur, inspirują Cię do ciągłego odkrywania i poszerzania własnej perspektywy? Jeśli tak, to nie powinno Cię zabraknąć na tegorocznej edycji Festiwalu podróżniczego Travenalia, który odbędzie się w dniach 21–22 października w Auditorium Maximum.

To inicjatywa, której towarzyszą pokazy filmów, tematyczne prezentacje, oferty turystyczne, ale przede wszystkim: znakomici podróżnicy, dzielący się swoimi doświadczeniami i wiedzą na temat tego, jak podróżować i na co zwracać uwagę, chcąc przeżyć być może najwspanialszą przygodę swojego życia.

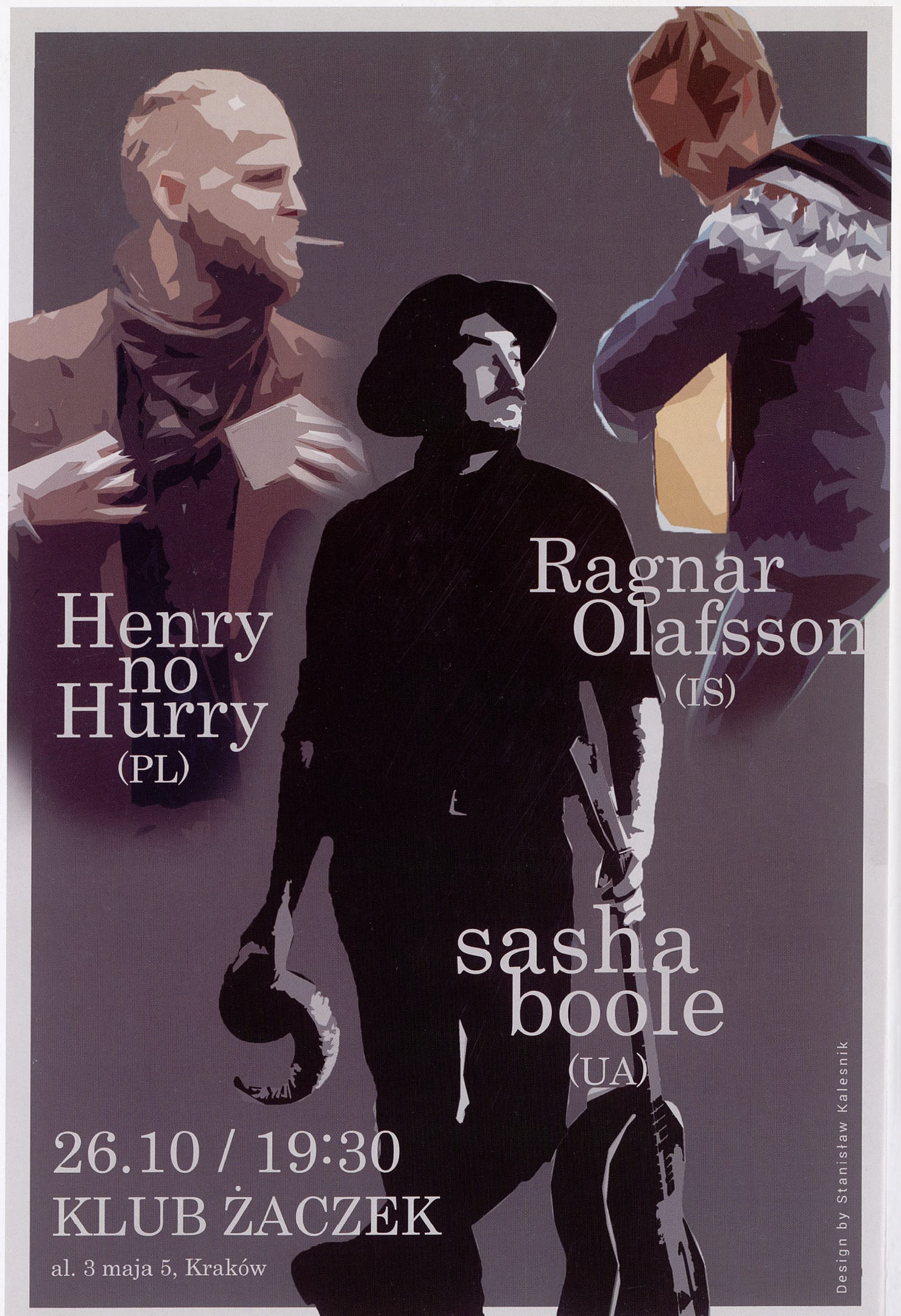
Travenalia to nawiązanie do tradycji ogólnopolskich podróżniczych spotkań, organizowanych w Krakowie już w latach 70. Oprawę tych akcji dopełniały występy grup tanecznych

i egzotyczne potrawy, nawiązujące do omawianych klimatów. Dziś Travenalia w podobnej formule, dzięki życzliwości Rektora UJ i pod jego honorowym patronatem, odbywają się w Auditorium Maximum.

Początek akcji sięga 2010 roku. Inicjatorami byli Bartek Piziak, student geografii i ówczesny szef klubu turystycznego UJ „Rozdroże” oraz Andrzej Urbanik, podróżnik i lekarz, szef Katedry Radiologii CM. Ich ideą było stworzenie festiwalu, który połączyłby na forum ludzi z całej Małopolski. Tych podróżujących ale i tych, którzy dopiero marzą o rozpoczęciu swojej przygody. Już pierwsza edycja okazała się niezaprzeczalnym sukcesem. Obecnie organizacją zajmują się studenci i absolwenci UJ, w tym Koło Geografów działające przy Instytucie Geografii i Geografii Przestrzennej UJ, ale także osoby z innych akademickich środowisk i organizacje, które łączy jednakoowa pasja – podróże. Wstęp na Travenalia jest wolny. Więcej informacji o festiwalu znajdziesz na stronie: www.travenalia.pl.

JOANNA PAWLIK





Henry
no
Hurry
(PL)

Ragnar
Olafsson
(IS)

sasha
boole
(UA)

26.10 / 19:30
KLUB ŻACZEK

al. 3 maja 5, Kraków